

Środa 25. listopada 1925.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 15 gr.

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 18 gr.

Prenumerata miesięczna we Lwowie. Zł. 3-20

Prenumerata mies. z przes. poczt. Zł. 3-20

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 5-—

Adres: „WIEK NOWY“ Lwów, al. Sokoła 1. 4. — Tel.

Redakcji 778. — Tel. Dyrekcji i Administracji 26-77.

Konto poczt. Kasy Oszczędności Nr. 140.954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Min. skarbu za wprowadzeniem drugiej waluty rentowej.

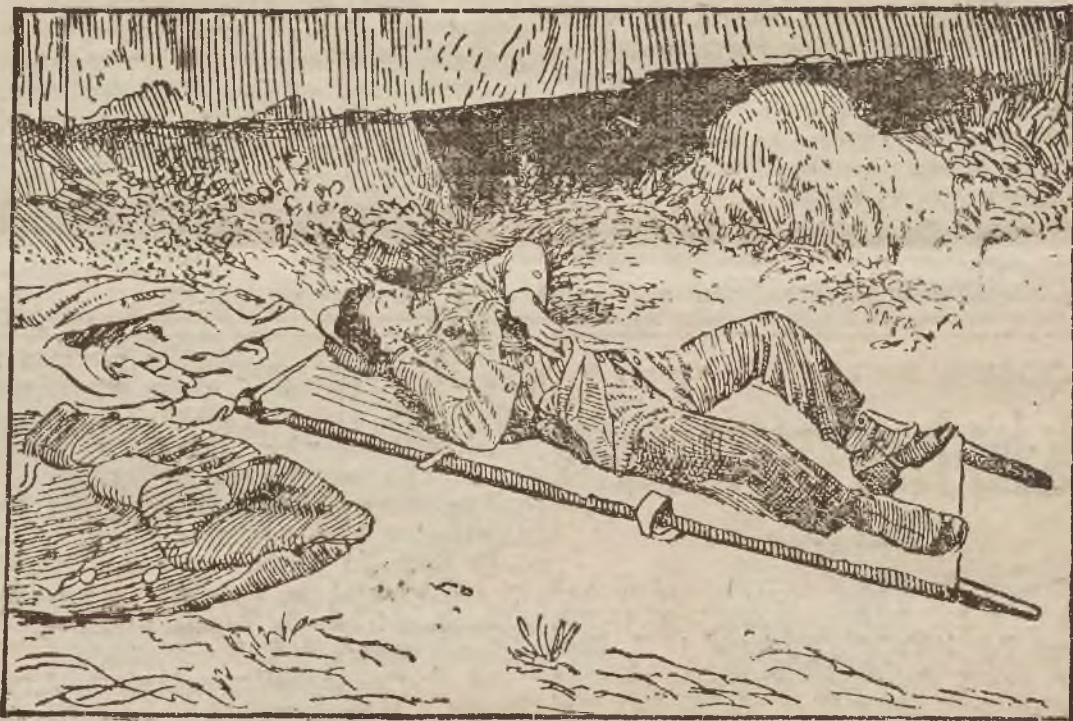
Pogrzeb Stefana Żeromskiego.

Warszawa, 23. 11. (Pat.). Dziś o godzinie pierwszej odbyła się uroczystość pogrzebowa śp. Stefana Żeromskiego. Na dziedzińcu zamkowym zgromadzili się przedstawiciele Sejmu i Senatu z Marszałkami na czele, generałicia, korpus dyplomatyczny i delegaci. Członkowie klubu literackiego wynieśli trumnę ze zwłokami Żeromskiego. Za trumną postępowała rodzina, Prezydent Rzeczypospolitej, kompania przyboczna Prezydenta prezentowała broń. Chór odśpiewał pieśni żałobne, Trumnę przykryto sztandarem o barwach narodowych. Min. Oświaty Stan. Grabski, stanowiący na mównicy obitej kirem, wśród głębokiej ciszy wygłosił przemówienie. Następnie złożono trumnę na karawanie i kondukt ruszył wśród dźwięków marsza żałobnego. Na czele konduktu postępowała konna policja, za nią kompania honorowa, szwadrony szwoleżerów, bateria artylerji, dalej delegaci Stow. Literatów, organizacje społeczne i t. d. Następnie postępowało duchowieństwo. Za karawanem postępowała rodzina, Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Marszałkowie Sejmu i Senatu w otoczeniu posłów i senatorów, prezes Rady Ministrów z członkami Rządu, korpus dyplomatyczny. Na ulicach uczniowie szkół wyższych, powszednich i średnich tworzyli szpalery. Latarnie okryte kirem płonęły. Samoloty L. O. P. krążyły nad konduktem, rozrzucając ulotki z hołdem dla Żeromskiego. Na karawanie złożono liczne wieńce, m. i. od Prezydenta Rzeczypospolitej i od Rządu. Nad grobem przemówił ks. superintendent Semademi, który podkreślił miłość Ojczyzny, przepatująca dzieła Żeromskiego, jego szczytową pracę od zarania młodości aż do zgonu. „Wierzyliśmy — kończył mówca — że praca i prawdy głoszone przez szermierza wolności przyniosą owoce dobre i obite i będą powiewiem lepszej i coraz doskonalszej Ojczyzny“. Z kolei przemówił Wacław Sieroszewski, który podkreślił, że zmarły nie miał złota, nie ubiegał się o zaszczyty a jednak, gdy mówił, cały naród w skupieniu słuchał słów jego. Żeromski budził i targał naszeniem sercami, budził myśli, przebiegał skrupuła sumienia jedynie dźwiękami, jedynie wyrazami, ale w tym wyrazie była jego dusza, było jego serce. Mówca zakończył wyrazami hołdu dla Wielkiego Pisarza. Po przemówieniu W. Sieroszewskiego — trumnę opuszczone do grobowca. Duchowieństwo katolickie nie brało udziału w pogrzebie.

ZERWANIE ROKOWAŃ Z ABD-EL-KRIMEM.

Londyn, 23. listopada (Pat.). „Daily Mail“ donosi z Tangeru, że rokowania pokojowe z Abd-el-Krimem prowadzone na froncie Larache Elkar zostały ostatecznie zerwane.

Morderstwo w pieczarze parku Kilińskiego.



Złotki Władysława Tarnawskiego zamordowanego przez Włodzimierza Jańczuka, po wyciągnięciu z pieczary, mającej 14 metrów głębokości,

WYJAZD PREMJERA DO LONDYNU.

(Telefionem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Premier Skrzyński wyjeżdża w sobotę do Londynu w celu podpisania umów, zawartych na konferencji w Locarno. Towarzyszyć mu będą szef protokołu p. Stefan Przędziński i sekretarz osobisty premiera, p. Kisielnicki.

OBRADY MINISTRÓW

(Telefionem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Wczoraj odbyła się narada ministrów w sprawach polityki bieżącej. Zdecydowano, że dotychczasowe posiedzenia komitetu politycznego rady ministrów nie będą więcej urządzane, a to ze względu na charakter parlamentarny obecnego gabinetu. Odtąd w naradach nad sprawami politycznymi będą brali udział wszyscy ministrowie parlamentarni.

DASZYŃSKI WICEMARSZALKIEM SEJMU.

(Telefionem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Klub PPS. desygnował posła Ignacego Daszyńskiego na wicemarszałka Sejmu, które to stanowisko zajmował dotychczas poseł Jędrzej Moraczewski, należący obecnie w skład nowego rządu.

GEN. KULIŃSKI MIN. SPRAW WOJSKOWYCH?

(Telefionem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Jak dowiaduje się „Kurjer Poranny“, premier Skrzyński przed swym wyjazdem do Londynu przedstawi p. Prezydentowi Rzeczypospolitej wniosek na nominację nowego ministra spraw wojskowych. Podobno na stanowisko to jest upatrzony generał Kuliński.

Rząd wzajemnych ustępstw.

Rehabilitacja Sejmu. — Znaczenie w boru min. Skrzyńskiego na premiera. — Gabinet koalicyjny a potrzeby chwili. — Niemożność kompromisów.

Tworzenie nowego rządu miało wszelkie cechy

próby rehabilitacji Sejmu.

Słusznie zaznaczyli posłowie „Piasta”, Dębski, Erdman i Niedbalski, że przez zerwanie koalicji, Sejm został podany w pogardę ogółu i sfałszowany. Stworzenie rządu koalicyjnego jest jedyną deską ratunku dla obecnego Sejmu. Tem się też tłumaczy, że Piast wziął ostatecznie w swoje ręce inicjatywę stworzenia koalicji, gdyż inaczej

nie pozostawałoby naprawdę nic innego jak rozwiązanie Sejmu.

Tem się dalej tłumaczy, że i Związek Ludowo - Narodowy zgodził się ostatecznie na tę koncepcję. Oddanie w chwili, tak dla państwa poważnej, misji tworzenia gabinetu t. zw. fachowcowi, byłoby istotnie stwierdzeniem zupełnej już niemocy Sejmu.

Związek Ludowo - Narodowy, jak wynika z oświadczenia posła Głabińskiego, małac szereg wątpliwości co do kierunku polityki zagranicznej ministra Skrzyńskiego, nie chciał go widzieć premierem, ażeby przez to nie akcentować uznania dla tej polityki, co do której trudno nie mieć istotnie poważnych zastrzeżeń. Niemniej jednak

wybór min. Skrzyńskiego na premiera ma w obecnej sytuacji raczej znaczenie externo, jako zmanifestowanie silnej woli pokoju w

Polsce i chęci dojścia do porozumienia z sąsiadami, tak, ażeby Polska, mając ustaloną opinię czynnika pokoju na rubieżach Zachodu, liczyć mogła na pomoc świata finansowego w swojej gospodarce odbudowie. Oczywiście nie za każdą cenę! —

Gabinet, który op długich a ciężkich cierpieniach udało się wreszcie utworzyć ministrowi Skrzyńskiemu

nie wydało nam się tym rządem, jakiego Polska dziś potrzebuje.

Gabinet koalicyjny, w skład którego wchodzi tak rozbieżne elementy, nie ma przedewszystkiem szans wielkiej trwałości, zwłaszcza u nas, gdzie posłowie przy każdym kroku oglądają się trwożliwym okiem na wyborców, a jako ministrowie na kluby.

Polsce potrzebny jest dzisiaj rząd zdecydowanej i silnej ręki,

w tym zaś rządzie jeden będzie ciągnął na prawo, drugi na lewo. z wzajemnych ustępstw nie wiele wyjdzie dobrego. Trudno się także spodziewać po tym rządzie rychłego oczyszczenia atmosfery w administracji, kiedy jeden, ze względu na drugiego, patrzeć będzie przez palce na różne sprawy i sprawki. Będzie to

rząd wzajemnych ustępstw we wszystkich kierunkach,

rząd w zasadzie bardzo piękny, ale obecnej sytuacji nie odpowiadający.

P. Skrzyński posiada wielki dar łagodzenia przeciwieństw. Jeśli chodzi o przeciwieństwa partyjno - polityczne, to te istotnie pod wpływem biedy za rządów p. Wł. Grabskiego bardzo złagodniały, tak, że tutaj mediatorstwo jest zbędne.

Jeśli zaś idzie o rozwiązywanie pewnych problemów społecznych, to sytuacja nie pozwalała na oportunizm i na kompromisy,

ale wymaga kroków zdecydowanych i pewnych. Dlatego też projekt marszałka Rataja wyłonienia z Sejmu Rady Obrony Gospodarczej, złożonej ze wszystkich stronnictw, był lepszym, niż sam gabinet koalicyjny; w Radzie takiej każde stronnictwo miałoby kilku przedstawicieli, zaczęł łatwiej by im było dźwigać odpowiedzialność, niż członkom gabinetu koalicyjnego, pozostającym ciągle pod kontrolą Sejmu.

PRZEZ MÓJ MONOKL.

Podzwonne Grabskiemu.

Rzekł raz Grabski: „Czas prawdę Ci, Narodze, tę rzec:

„Musim wyrzec się z bólem bodaj na czas krótki, By przetrzymać ten ciężki gospodarczy teżec, Monopolów: zapatek, tytonu i wódki”.

Odparł Naród: „Premjerze, nie goń wiatru w pole,

Nie wyleczysz tem państwa z ciężkiej nędzy garbu.

Wzrósł się spróbuj lednego wyrzec monopolu: Monopolu na tekę w Ministerstwie Skarbu”.

LA VON TAMTEN.

ZYGMUNTOWICZ.

Jak doszło do odwołania Lwowa

(Ciąg dalszy)

Drugim czynnikiem zorganizowanym byli oficerowie i podoficerowie legionowi z dawnego Pol. Korp. Posiłkowego i II. Brygady, którzy szli po linii tworzenia państwa i wojska pod egidą Rady Regencyjnej i jej rządu. Była to organizacja duża i reprezentowała silny odłam b. Legionistów.

W ostatnich dniach października 1918 r. Rada Reg. wyznaczyła na dowódcę wojska w Galicji gen. Puchalskiego, znanego z nazwiska w czasie prowadzenia t. zw. „Komendy Legionów”, a jego szefem sztabu zamianowała pułk. Władysława Sikorskiego, dzisiejszego ministra spraw wojskowych. — Na odprawie u siebie w domu przy ulicy Fredry 7, zawiadomił pułk. Sikorski zebranych, że zamianował kpt. A. Kamińskiego, (dziś pułk. Sztabu gen. i szefa sztabu OK. VI) dowódcą miasta a kpt. Fatar-Trześniowski, deą kadry. Polecił także wystąpić jawnie dnia 1 listopada i ogłosić publicznie w ratuszu na porozumieniu z zarządem miasta przynależność Lwowa do Polski. W ten sposób ustaloną została t. zw. „Komenda Mobilizacyjna”, której siedziba mieściła się przy ulicy Akademickiej 3.

Ustalono także rozdział czynności na

provincji, skąd wielu oficerów przybyło na tę odprawę. Nadmienić trzeba też, że pułk. Sikorski stał wtedy na czele Tow. „Demobilizacji”, które miało wiele oddziałów na prowincji. Oddziały te obsadzone były przez oficerów legionowych, którzy faktycznie prowadzili tam tylko wojskową robotę.

Na kilka dni przedtem postanowiono więcej nie wysyłać do Warszawy ochotników, zgłaszających się do Wojska Pol., co dotychczas czyniła P. K. P.

W dniu 30 października konferował pułk. Sikorski z bawiącym we Lwowie min. spr. zagr. w gab. Świerczyńskiego, drem St. Głabińskim, który tu zjechał z ramienia Rady Reg. Równocześnie zjawili się we Lwowie adiutanci Regentów, ówczesny kpt. Drewnowski, kpt. Przeździecki, dziś pułk. Min. Głabiński przyrzekł pułk. Sikorskiemu oddać do dyspozycji organizację narod. - demokr. młodzieży akad., które to organizacja miała być użyta, względnie wciągnięte do zorganizowania władz w czasie przejścia Lwowa i Małopolski Wschodniej pod rządy Macierzy. —

Organizacje te miał oddać dr. Dubanowicz, obecny poseł na Sejm.

Około godziny 12-tej tegoż dnia zjawił się w ratuszu pułk. Wład. Sikorski i u komisarza rządowego, dra Stesłowicza w formie proklamacji zakonfirmował o zarządzeniu Rady Regencyjnej w sprawie przejścia Lwowa, prosząc o pomoc obywateli miasta. Mieszczanie obiecali istotnie swą pomoc, oświadczając, że na Strzelnicy posiadała

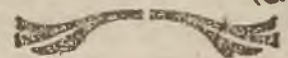
broń *) i amunicję. Tak więc zajęcie — względnie przejęcie miasta powinno było nastąpić z inicjatywy Ojców miasta i pod ich przewodem.

Po złożeniu tego oświadczenia w ratuszu, wyjechał pułk. Władysław Sikorski do Przemyśla.

Trzecią organizacją wojskową we Lwowie była organizacja P. K. W. (Polskie Kadry Wojskowe). Była to org. kontynuująca ideę swego czasu rozwiązanego Legionu wschodniego. — Dążyła ona do wyłączenia zjednoczonej Polski. Na czele tej org. stał kpt. Czesław Mączyński, ówczesny komendant austr. magazynów amunicyjnych na dworcu czerniowieckim we Lwowie, dziś poseł na Sejm i przewodniczący wojskowej komisji śledczej. Organizacja ta powstała na krótko przed zamachem ruskim, nie posiadała poza komendantem wielu wybitniejszych wojskowych, dowodem tego było, że do Nacz. Komendy Obrony Lwowa z ramienia tej org. weszli „cywile”, jak inż. Włodarski, inż. Bac, dr. Mejsbaum i inni. Posiadała ona natomiast kilku wybitnych działaczy wśród harcerzy, jak poległego później śp. Grodyńskiego i innych, którzy charakterem i ideą ofiary nie szczędzili własnej krwi w walce o Lwów i Polskę.

*) Pozostała z czasów, kiedy mieściła się tam Gospoda Legionistów

(C. d. n.)



Dyletant na fronie.

(Ciąg dalszy.)

Regaty w Kilonii. — Wilhelm gospodarzem. — Depesza sarajewska. — Pierwsze słowa. — Bajki i prawda. — Jedna zabawa przerwana. Zaczyna się druga. Pomazaniec boży wściekł się. — Atak rządzenia i grafomanii. — Brak odpowiednich ludzi. — Rozmach antyserbski. — Upoważnienie dla Austrii. — Wyjazd na fiordy norweskie. — Podżeganie własnych dyplomatów. — Złość na Anglię. — Załamanie się. Spóźniona chęć odwrotu. — Wojna.

Pisano 28. czerwca 1914 r. Błękitna toń żaloki Kilońskiej pruća kilkaset z daleka śnieżną białością jaśniejących jachtów, kutrów, łodzi i jak się tam te wszystkie śmigle z rozwłóknionymi żaglami przed siebie niby ptaki pędzące czółna wielkie i małe nazywają. Ku zachodniej stronie otwartego wszędzie horyzontu czerniły się trzy tułowia angielskich pancerników. Stały nieruchomo na miejscu. Z ogromnych ich kominów, sterczących trójkami z każdego tułowia, szły lekkie białe kłęby białego dymu. Potwory stalowe spoczywały, nie spieszyły się nigdzie. Jakgdyby w miłym dołce far niente na mocno przygrzewającym słońcu paliły swoje potrójne fajki. Nieco dalej grała w słońcu swoimi trzema kolorami bandera francuska na długim białym krążowniku.

Byli to angielscy i francuscy goście, którzy przybyli na regaty cesarskie do Kilonii. Wilhelm II sprawiał urząd gospodarza i klerownika igryszka. Na własnym cesarskim szkuterze „Hohenzollern” własnoręcznie rozbił żagle żółte, grające w słońcu jakby były

ze złota. Przez tubę zachrypniętym swym głosem z mostka kapitańskiego wykrzykiwał rozkazy. Za chwilę miał rozpocząć się bieg wyścigowy.

Lecz oto szybki miarowy tykot niby wielkiego tego idącego zegarka zbliża się od strony portu coraz bardziej ku cesarskiemu jachtowi. Jest to mała czarna i szybka jak strzała łódź motorowa, która zjawiała się tutaj w tem odświetnie przybranem towarzystwie niby mysz w salonie. Wystraszona inknie całą się swego motoru prosto na jacht cesarski. Już stoi przy jego boku. Już oficer stojący w łodzi krzyczy jakieś wyrazy i wywija kawałkiem papieru. Kilku ludzi widzi przybysza, ale żaden z nich nie ma odwagi wiadomością o jego niespodziewanem pojawieniu się przerwać tak ważnych zajęć koronowanemu kapitanowi na mostku. Oficer zrozpaczony zwija swój papier w mały zwitek, pakuje go do srebrnej papierošnicy i silnym ruchem rzuca na pokład cesarskiego jachtu. Wobec tak niezwykłego systemu pocztowego ktoś z załogi jachtu decyduje się podnieść papierošnicę i wręczyć jej zawartość cesarzowi. Bieda jednak jemu i oficerowi, jeżeli zwitek papieru nie zawiera nic takiego, co byłoby godnem przerwać cesarzowi jego ulubioną zabawę.

Wilhelm szybko rzucił okiem ra podaną mu depeszę. „Arcyksięże Franciszek Ferdynand i jego małżonka zostali przed trzema godzinami zamordowani w Sarajewie” — czyta Wilhelm, krzywi się niechętnie i zirytowany rzuca pierwsze słowa: „Teraz będę musiał zaczynać na nowo!” Ludom mówilo się wiele o przyjaźni i miłości, która rzekomo przepelniała serce cesarza niemieckiego dla austriackiego następcy tronu. Lecz oto na wia

„Od jej zuchwałej bujności i jasno-niebieskich oczu jakby zamglonych rosą, wiało obietnicą rozkoszy hojnej, ciepłej i uśmiechniętej szeroko...”

JULIUSZ GERMAN:

„IWONKA”

domość o jego tragicznej śmierci Wilhelm pierwsze o czem myśli, to to, że będzie „musiał” przygotowania do regat zaczynać na nowo, teraz bowiem musi je na znak żałoby natychmiast przerwać.

Jakoż upływa kilka minut, a sztandar cesarski na jachcie „Hohenzollern” opada do portowy masztu. Żagle zwijają się szybko. Jacht spokojnym i cichym obrotem zawraca ku portowi. Wielka i świetna zabawa przerwana i odroczone do szczęśliwszych czasów. Natomiast zaczynają się gorączkowe przygotowania do innej, zgoła innej zabawy...

Wilhelma nie nie obchodził Franciszek Ferdynand, tem mniej jego żona. Nie wiele troszczył się o polityczną stronę zamachu sarajewskiego. Jedna tylko struna drga w nim coraz silniej i silniej, wszystko inne w duszy jego zagłuszając. Jest to struna monarchizmu i pomazańca bożego, w które święcie wierzy, które stanowi jego jedyną podstawę działania, myślenia, przedewszystkiem jednak gadania. Od pierwszej chwili staje na stanowisku, że w Sarajewie zbeszczeszczoną została idea monarchistyczna, że to świętokradztwo powinno być srodze ukarane i że równomierny i

SVEN ELVESTAD.

28

Straszna kobieta.

Powieść detektywna

Przełożył

ADAM STODOR.

(Ciąg dalszy.)

— Nie. — odpowiedział Jens. — śledziłem na ławce przy przystanku tramwajowym i zabawiałem się przypatrywaniem wszystkim „ptaszkom nocnym”, nadchodzącym z hotelów, lub teatrów. W ciągu nocy nadjechał z klubu dorożką śmieszny człowiek, duży, gruby, rozszoszczony Szwed. Przeklinał i wyzywał, że strach. Wreszcie wyszedł z klubu konsul, w towarzystwie jakiegoś pana.

— A więc nie poznałeś mnie? — zapytał Krag.

Jens zaprzeczył ruchem głowy.

— Nie. Któż pozna pana, jeśli pan nie chce być poznanym! — rzekł Jens.

— Jakże mogłeś iść za nami, niewidziany przez nas?

— Panowie szli tak powoli, rozmawiając ze sobą, że mogłem siedząc na wozie do czyszczenia ulic towarzyszyć ich krokom, — rzekł Jens. — Gdyście doszli do działy w willi,

łatwo mi było posuwać się w cieniu drzew i wzdłuż sztachet. Gdyście weszli do domu, wydrapałem się na drugie piętro, gdzie zauważyłem jedno okno otwarte. Dopiero gdy usłyszałem głos owego obcego pana, wiedziałem, że to Asbjörn Krag.

Detektyw podniósł się.

— Wkrótce zbudzi się tu cały dom, — rzekł. — Musisz ulotnić się jak najprędzej. Drzwi wszystkie są pozamykane, musisz wracać tą samą drogą, którą przyszedłeś.

Jens zerwał się.

— Zniknę bez szmeru, jak kot. Czy mam co nowego do roboty?

Asbjörn Krag namyślał się.

— Obserwuj duży zielony samochód, — rzekł, — samochód o sile dwudziestu pięciu koni, z trzymadłami latarni w formie zwoju wstęg.

— Stanie się!

— Gdy go znajdziesz, przyślesz mi przez posłańca list, albo zatelefonujesz. Wiesz, gdzie mnie masz szukać?

— Tak.

— A więc znikaj!

Jens był już przy oknie. Niebawem był już za oknem, uczeplił się haka żaluzji a potem ześliznął się w dół. Krag prowadził go oczyma, dopóki nie osiągnął samego dołu.

Wtedy opuścił detektyw znowu stary, rzucił się na kanapę i zaraz zasnął.

Asbjörn Krag spał dwie godziny. Wstawszy, ubrał się, odrzuciwszy zupełnie ciemną brodę inżyniera Kvama.

Zeszedł na dół do mieszkania Eimara Falkenberga. Konsul jeszcze nie był gotowy, ale

miał zaraz zjawić się, jak oznajmił stary służący.

Stół zastawiony był do śniadania na dwie osoby.

W gabinecie konsula leżał poranny dziennik.

Asbjörn Krag przeczytał go bardzo dokładnie, ale nie znalazł w nim nic zajmującego.

— Dzień dobry, panie Krag. Czy dobrze pan spał?

Falkenberg stał w drzwiach.

— Jak zapowiedziałem, dwie godziny, — odpowiedział Krag. — ale po panu widzę, że miał pan złą noc.

— Obrzydliwą. Oka prawie nie zmrużyłem.

Zasiedli obaj do śniadania.

Konsul kazał podać szampana, aby się odświeżyć.

Asbjörn Krag wypił go również szklanekę.

Konsul rzekł: — Przechodzę do rzeczy: — Więc pan zna mój stosunek do Ady König?

Krag spojrział nań zdziwiony.

— Tak, — rzekł po krótkim wahaniu, — dowiedziałem się o tem wczoraj; ale to nie ma nic wspólnego z naszą sprawą.

— Nie, o tyle tylko, że użyłem imienia mej narzeczonej do otwierania zamka literowego stalowej kasety.

Asbjörn Krag potwierdził potakującym ruchem głowy.

(C. d. n.)

niewątpliwy interes mają w tem wszyscy monarchowie świata, których wszak łączyć powinno uczucie solidarności stanowej i zawodowej.

Naiwna ta myśl i ubogie wyobrażenie opiewają słaby i na zewnętrzne wrażenia tak mało odporny umysł Wilhelma. Zaczyna to kować jak podrażniony indor. Sam podnieca

się własnym temperamentem. Pod wieczór jest już jak wulkan buchający ogniem gniewu, zionący złorzeczeniami pod adresem serbskich „bandytów”.

Steiger przed sądem.

Zeznania nadkomisarza Iwachowa i podkomisarza Kajdana. - Z za kulis kreciej roboty wywrotowców, Komunistów i terrorystów.

Przesłuchanie Lödlowej przez wiedeńskiego komisarza - mistyfikacja.

(Trzydziesty trzeci dzień rozprawy).

(rs) Rozprawa wczorajsza rozpoczęła się o godzinie 9'40.

O BEZSTRONNOŚĆ RELACJI PRASOWYCH.

Przewodniczący r. Franke na wstępie udzielił odpowiedzi na zgłoszoną poprzedniego dnia rozprawy interpelację obrony w sprawie zapewnienia „spokojnego toku rozprawy”. Obrona powołała się na osobę redaktora „Gazety Codziennej”, oraz działalność pewnych organów prasowych. Przewodniczący nie poddał tej sprawy pod obrady Trybunału, ponieważ w zakresie kompetencji Trybunału ona nie leży, a rozstrzygnąć ją może wyłącznie przewodniczący. W tym wypadku zaś żadnych zarządzeń wydać nie można. O ile chodzi o konkretne okoliczności, to przewodniczący stwierdza, że o fakcie rzekomego incydentu między wspomnianym redaktorem, a świadkiem Wiktorją Loedlową — ani jemu, ani Trybunałowi wiadomo, w szczególności niema wiadomości o tem, jakoby ów red. zwrócił się do św. Loedlowej w sprawach związanych z procesem i jej przesłuchaniem. O ile chodzi o 2-gi przytoczony incydent, to zdarzył się on istotnie, ale poza salą sądową w czasie pauzy. Polegał zaś na tem, że wspomniany redaktor przedstawił się św. Loedlowej na kurytarzu sądowym i wystosował do niej zaproszenie, by przyszła do redakcji po ukończeniu przesłuchania. Stwierdziły to obecnie przy tem osoby o charakterze urzędowym. Owemu redaktorowi zwrócono uwagę, że nie należy tego czynić i przyrzekł on zastosować się do życzenia. O ile obrona występuje z żalami przeciw pewnym organom prasy wogóle, przewodniczący wyraża ubolewanie z tego powodu, że pewne organy wprost, lub pośrednio wypowiadają sąd o tej sprawie. Sąd należy wyłącznie do sędziów przysięgłych. Obrona jednak żale swe skierowuje wyłącznie przeciw tym organom, które zastępowaną przez nią sprawę traktują nieprzychylnie. Przewodniczący stwierdza, że w większym stopniu odnosi się ten zarzut stronności do organów miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych, które wydają przedwczesny sąd swój o niewinności oskarżonego. Jednak stanowisko prasy nie jest przedmiotem kompetencji sądu, który na ułożenie stanowiska jej nie ma wpływu. Jeżeli chodzi o błąd o „normalny tok rozprawy”, to — jak

dotychczas, tak i nadal — spokój i powaga sali rozpraw nie zostanie naruszona.

„WŚCIEKŁY TANIEC NAPAŚCI I PODEJRZEN!”

Zabiera głos obr. dr. Landau, poruszając sprawę proponowanego świadka Adolfa Finela. Zdanem obrony — **dokoła osoby tego świadka dalej dzieją się tajemnicze rzeczy.** Obrona i prokuratura już nieraz były przez pewne czynniki wprowadzane w błąd i mistyfikowane. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że usiłowano Finela fałszywie przedstawić, jako komunistę i terrorystę, usiłowano twierdzić, że ma on skład materiałów wybuchowych, bibały itd. Ktoś chciał go zdyskredytować, zanim on pojawi się na sali sądowej. Przed 2 dniami rozpuszczono pogłoski, że Finel został zamordowany i wówczas wyruszyło pogotowie policyjne. Miało to (zdaniem dr. Landau) na celu zastraszenie tego świadka i przedstawienie mu, że groźba zamordowania może się stać rzeczywistością. Obrońca apeluje o zbadanie, kto Finela „ubrał w ten wściekły taniec podejrzeń i napaści i kto kreśli tą korbą...”

Prok. Hryniewiecki oświadcza, że jeśli to ma być wnioskiem dowodowym, to prokuratura niema nic przeciw temu.

ZNAWCY - CHEMICY MATERJAŁÓW WYBUCHOWYCH.

Na sali zjawiają się znawcy wojskowi materiałów wybuchowych: major dr. inż. Lucjan Drac, oraz mjr. inż. Henryk Bross z wojskowego Instytutu gazowego w Warszawie, obaj poleceni Trybunałowi, jako najlepsi znawcy-chemicy, przez min. spr. wojsk.

Przewodniczący przedstawia im szczegółowo wyniki dotychczasowego badania i rozbioru chemicznego rzuconej przez sprawcę na Prezydenta Rzplitej bomby, oraz wyniki przesłuchania znawców tutejszych: majora Kopacza, por. Ladry oraz pyrotechnika wojskowego Mariana Langiewicza. Pomimo, że sami znawcy mają wystarczające wiadomości do wydania orzeczenia w tej sprawie, nie są fachowymi chemikami, wobec tego okazała się potrzeba zawezwania obecnych znawców-specjalistów.

ZAGADKA GODNA ROZWIĄZANIA.

Następnie wchodzi na salę pyrotechnik Langiewicz i przy jego pomocy przewodniczą

cy okazuje znawcom pozostałości po rozebranej bombie, oraz rozebrany granat, znalezione w piecu realności p. Fidererowej. Chodzi o wykazanie, czy w obu tych morderczych przyrządach znajdował się identyczny materiał wybuchowy, gdyż stwierdzono, że granat przy znalezieniu go był wypróżniony z zawartości, a pozostała jedynie powłoka. Na powicie tej jednak pozostały resztki z danej zawartości i te usiłował zbadać pyrotechnik Langiewicz, oraz mjr. Kopacz i por. Ladra, stwierdzając, że zachodzi bardzo znaczny procent pewności, że w obu granatach znajdował się ten sam materiał wybuchowy. Przytem przewodniczący stwierdza, że przyczynę nieeksplozowania bomby określili dorywczasz przesłuchani znawcy w ten sposób, iż środek wybuchowy przesiąkł wilgocią i dynamon nie mógł się zapalić. Przewodniczący podaje znawcom 2 ewentualności wydania orzeczenia: 1) samoistne przeprowadzenie doświadczeń z szczątkami bomby i granatu, 2) wydanie orzeczenia na podstawie przedstawionych wyników dotychczasowych badań narzędzi zamachu, gdyby istniejący do dyspozycji materiał okazał się za szczupłym i niewystarczającym do uzyskania pewności orzeczenia.

Obr. dr. Landau dodaje, że idzie o to, czy tante próby i ta ilość szczątków bomby i granatu wystarcza do wydania pewnej oceny.

OŚWIADCZENIE ZNAWCÓW.

Znawcy oświadczenia, że wprowadzie materiału pozostałego po rozbiórce bomby i granatu jest zanało do uzyskania pewności, mimo to będą starali się z istniejących szczątków dociec prawdy drogą zbadania ich. Wynik przedstawiony zostanie we środe.

Prok. stawia wniosek, by pyrotechnik Langiewicz ponownie został przesłuchany w obecności znawców.

Obr. dr. Landau domaga się, ażeby na wypadek konieczności wydania orzeczenia tylko na podstawie dotychczasowych analiz, przedstawiono znawcom dokładnie zeznania znawców poprzednich.

Przewodniczący oświadcza, że te postulaty leżą również w jego intencjach.

Znawcy zabrali ze sobą wszystkie pozostałe części bomby i granatu celem przeprowadzenia badań.

Film dla wszystkich! Od dziś kino LEW. JAK GLOB ZIEMSKI POZOWAŁ DO FILMU?

Nadzwyczaj interesujące przygody Dr. COLIN ROSSA w podróży przez Amerykę, Japonię, Chiny, Inaje i Archipelag Malajski.

Wspaniałe wodospady Niagary, Kalifornia, skutki trzęsienia ziemi w Japonii, — Taniec z mieczami słynnych tancerek oreanskich. — Cuda Indii. Wspaniały pałac królewski w stolicy Siamu Banghoku. — Ofiary wulkanu Papandajan na Jawie. — Ponadto:

Doskonała komedia

Zeznania nadkom. Iwachowa.

Na salę wchodzi świadek nadkomisarz Kazimierz Iwachów z wojewódzkiej policji politycznej.

Przew.: Czy pan posiada na podstawie danych urzędowych pewne wiadomości w tym kierunku, jakie było zachowanie się oskarżonego i jego zapatrywanie polityczne?

Św.: Nie mam żadnych danych, jakoby był on członkiem jakichś partii wywrotowych i komunistycznych.

Przewod.: Czy pan zajmował się osobą oskarżonego?

Św.: Do chwili aresztowania osk. nie. Od chwili aresztowania zająłem się jego osobą, ale żadnych nie uzyskałem dowodów, któreby stwierdziły, ażeby był on wywrotowcem, czy terrorystą.

Św. był zastępcą prowadzącego dochodzenia z ramienia policji politycznej insp. Sawickiego. Dochodzenia były prowadzone w drodze poufnych wywiadów.

Przew.: W jakich kołach obracał się oskarżony?

WERCHOŁA CHCIAŁ „NABIERAC“.

Św.: Co do tego mieliśmy tylko zapewnienia ze strony samego oskarżonego. Mieliśmy wprawdzie jedno doniesienie Werchoły, wedle którego Steiger miał stykać się z Mrakiem, znanym komunistą, ale Werchoła ma patent na wariata i często dostarczał nam mylnych informacji. Miałem wrażenie, że W. chciał „nabierać“. Czy chciał otrzymać za to pieniądze, czy inne świadczenia, nie wiadomo. —

Przew.: Z jakimi kołami niekoniecznie politycznymi stykał się oskarżony?

Świadek: W tym kierunku dochodzeń nie prowadziliśmy.

SZCZEGÓŁY O UKR. ORGANIZACJI WOJSKOWEJ.

Przew.: Co panu wiadomo o ukr. org. wojsk. i jej działalności w lipcu, sierpniu i wrześniu 1924 r. aż do zamachu?

Św.: Te informacje przesłane zostały już sądowi na piśmie przez Wydział pol. woj.

Przew.: Czy policja polityczna stwierdziła, że ta organizacja nie tylko istniała, ale i wykonała zamach?

Św.: Stwierdzono, że ta organizacja pisała listy z pogrózkami do prez. Hławki, metr. Szeptyckiego i inne, co umacniałoby — podejrzenie. —

R. Göttinger: Mrak zeznał, że nie należy wogóle do organizacji komun., ani politycznych wogóle i że nie zna Steigera, tymczasem wywiady wykazały, że jest przeciwnie?

Świadek: Tak. —

Świadek: p dkom. Leon Kajdan.



R. Göttinger: Czy pan ma bliższe informacje w tym kierunku, gdzie Mrak należał, przez jaki czas, jaki brał udział w akcji komunistycznej?

Św.: Najprawdopodobniej był członkiem Ukr. Soc. Dem. Partii, którą rozwiązano i której członk. przeważnie przeszli do kom. partii Zach. Ukrainy.

R. Göttinger: Mrak zeznał, że pisywał artykuły do „Wperedu“.

Św.: „Wpered“ był właściwie organem bolszewizującej N. S. D. P.

IZA ORŁOWSKA I „MICHAJLOWCY“.

Obr. dr. Landau: Czy p. Iza Orłowska nie należała do żadnej partii?

Świadek: Nie. —

Dr. Landau: Ona również twierdzi, że Werchoła kłamie, jakoby widział Mraka ze Steigerem. Pan zajmuje się specjalnie sprawami jakimi? —

Św.: Ukraińskimi i komunistycznymi.

Dr. Landau: Czy pan natknął się kiedyś na „partię „Michajłowców“?

Świadek: Nie. Ale słyszałem, że istnieje jakaś grupa anarchizująca „Michajłowców“. Ma ona kierunek soc. dem. z tem, że t. zw. surdutowców nie powinno się, jej zdaniem, dopuszczać do rządów. Czyli jest to partia „antyinteligentka“. Z zamachowcami jednak i wywrotowcami nie ma ona nic wspólnego.

Dr. Landau: Werchoła twierdzi, że nigdy nie był i nie jest konfidentem. Jedyny kontakt miał z kom. Jasieniakiem, gdy aresztowany został i przyciśnięty do muru podał niektóre szczegóły.

Św.: kom. Jasieniak powiedział mi, że Werchoła stoi na jego usługach.

Dr. Landau: A więc konfident?

Św.: Tak.

Dr. Landau: A więc skłamał. A czy mówił, że jacyś Ajduczek i Ciokało razem ze Steigerem zamach robili?

Św.: Przypominam sobie, że o tem mówił.

Dr. Landau: Czy to, co panowie odpowiedzieli sądowi w sprawie Olszeńskiego i Bandery, to było tylko rekapitulacją tych dochodzeń, które swego czasu robiono, czy wynikiem nowych dochodzeń?

Św.: Jedyne dawnych. Co do Olszańskie go jest to samo co zawarte było w swoim czasie w sprawozdaniach kom. Kajdana, jako kierownika ekspoz. policji polit.

Dr. Landau: Co do osoby Huka co panu wiadomo?

Św.: Jest on jednym z członków ukr. organizacji wojskowej.

Z za kulis organizacji wywrotowych i bolszew.

Dr. Landau: Mówiono tu o możliwości istnienia tzw. komunistów zamaskowanych. Jak taki zamaskowany komunista, który wśliźnie się do organizacji niekomunistycznej, dąży do swoich celów i jak się zachowuje?

Św.: Jak najdłużej maskuje się, a działa drogą krytyki zarządzeń i poczynań organizacji. Odgrywa rolę czynnika rozkładowego.

Dr. Landau: Czy jest różnica między organizacjami: nielegalną, wywrotową i terrorystyczną?

Św.: Jest. Organizacja wywrotowa dąży do przewrotu społecznego, terrorystyczna

CAŁA PRASA WARSZAWSKA

w samych superlatywach pisze o nowym filmie polskim:

„IWONKA” Historia duszy dziewczęcej

według głośnej powieści JULJUSZA GERMANA.

Hino „LEW”

wkrótce

Kino „KOPERNIK”

dokonywa terrorystycznych zamachów indywidualnych.

Dr. Landau: Czy jest partja komunistyczna osobna polska, ruska, żydowska itd.?

Św.: Niema. Jest tylko jedna partja komunistyczna państwa polskiego, gdyż komunizm jest międzynarodowy.

Dr. Landau: Jakie są metody akcji komunistycznej?

Św.: Komunizm uznaje terror tylko w odniesieniu do prowokatorów i swoich zdrajców. Jest to terror wewn., w celach tzw. „samobrony”. Uznaje też terror, który może pobudzić do masowego wzburzenia, gdy są już dane do wywołania przewrotu, gdy już jest wrzenie.

Dr. Landau: A jakie instrukcje mieli komuniści w Małopolsce wsch. w okresie zamachu?

Św.: Wtedy było postanowione, że w Małopolsce nie należy aktów terrorystycznych wykonywać, gdyż kraj jest spokojny i niedojrzały do wrzenia.

Dr. Landau: Czy istnieje partja żydowskich komunistów, któraby coś wspólnego miała z terrorem?

Św.: Stanowczo nie.

SPRAWA FIDYKA I CHARKIWA.

Dr. Landau: Jakie wiadomości ma pan nadkom. co do Fidyka i Charkiwa.

Św.: Osoba Fidyka wyszła na jaw w związku z zamachem na prochownię we Lwo

wie. Później był w Charkowie i kierował bandami dywersyjnymi. Osoba Charkiwa pozostaje w związku z zamachem na więzienie w Warszawie (sprawa Bagińskiego i Wieczorkiewicza).

Dr. Landau: Kiedy Charkiw znikł?

Św.: W listopadzie 1924 r., lub z końcem października.

Dr. Landau: W drugiej połowie października. Po zamachu.

ŚLEDZTWO INSP. SAWICKIEGO I SPRZECZNOŚCI.

Następuje szereg pytań prokuratora Hryniewieckiego, odnoszących się do przebiegu śledztwa, prowadzonego przez insp. Sawickiego, świadka, oraz insp. Łukomskiego. Prokurator wykazuje pewne sprzeczności w raportach wydz. policji polit. o wynikach tego śledztwa.

Prokurator: Panowie, wraz z p. Sawickim sami od siebie wysłaliście początkowo raport, że Steiger jest bezwzględny sprawcą zamachu.

Św.: My musieliśmy się w swych raportach początkowo oprzeć na wynikach oficjalnego śledztwa, prowadzonego przez inspektora Łukomskiego. Później listy do metr. Szepińskiego, prez. Hawła, fakt należenia Steigera do org. sjonistycznej „Makabea” itd. nasunęły nam pewne wątpliwości co do winy oskarżonego

Doniosłe oświadczenie policji wiedeńskiej.

(j) Po przerwie przesłuchiwało w dalszym ciągu nadkom. Iwachowa.

Zeznania świadka dotyczą organizacji wywrotowych i ich działalności.

Następnie odczytuje przewodniczący pismo dyrekcji policji wiedeńskiej, stwierdzające, że Stanisław Steiger w czasie swego pobytu we Wiedniu nie dał powodu do ujemnych spostrzeżeń w kierunku politycznym, że niema żadnych podstaw o posadzenie Steigera o należenie do partji komunistycznej a dochodzenia przeprowadzone w tym kierunku nie dostarczyły żadnych punktów

zaczepnych.

W dalszym ciągu Dyrekcja policji zaprzecza podanej przez Leodiewą wiadomość, jakoby jakiś komisarz wiedeński przeprowadzał z nią przesłuchanie. Byłoby rzeczą niezrozumiałą, pisze Dyrekcja policji wiedeńskiej, po co i w jakim celu miałby jej organ udzielać osobie prywatnej wiadomości, że Steiger był komunistą.

Następnie odczytał przewodniczący jeszcze pismo Kuratorium, które na znawcę języka ruskiego poleca lektora sławistyki uniw. lwowskiego Jana Janowa.

Zdawna oczekiwana sensacja.

Przew.: Świadek podkom. Kajdan.

Przez salę przelatuje szmer zaciekawienia, oczy wszystkich skierowane ku drzwiom, w którym ma się ukazać kom. Kajdan.

„Wreszcie” wchodzi, spokojnym krokiem zmierza na środek sali i pełnym uśmiechaniem, uprzejmym ukłonem pozdrawia Trybunał, lawę przysięgłych i obronę.

Następują pytania co do generalistów świadka, poczem przewodniczący odbiera przepisną przysięgę.

KOM. KAJDAN UDAJE SIĘ NA MIEJSCE CZYNU.

Przew.: Swego czasu zetknął się pan komisarz z panną Pasternakówną. Proszę o podanie przebiegu tego przesłuchania.

Świadek: W dniu 5 września na 15 minut przed godziną 3 oczekiwałem przed gmachem Województwa wraz z p. radcą Kwaśniewskim na przyjazd p. Prezydenta. — W chwilę po przybyciu orszaku, gdy p. Prezydent udał się już do swych apartamentów, podszedł p. radca Kwaśniewski i uwiadomił

mnie o dokonanym zamachu, dając mi równocześnie polecenie udania się na miejsce wypadku. —

Zwróciłem się więc do p. podinsp. Sawickiego, mówiąc: „Ja mam powóz, jedźmy w tej chwili”. —

Przew.: Czy panowie byliście ubrani po cywilnemu?

Świadek: Tak jest.

W piątkę wsiedliśmy do powozu i pojechaliśmy na miejsce. Tutaj ujrzelśmy tłum ludzi otoczonych policją. Ja i insp. Sawicki wysiedliśmy z powozu, chcąc zbadać w którym miejscu upadła petarda.

Z otrzymanych informacji dowiedzieliśmy się, że sprawcę aresztowano i odstawiono do Komendy policji przy ulicy Kazimierzowskiej, petardę zaś przesłano równocześnie do ekspertyzy. Wsiedliśmy znowu do powozu i udaliśmy się na ulicę Kazimierzowską.

P. PASTERNAKÓWNA PLYNNIE OPOWIADA...

Weszliśmy do biura insp. Łukomskiego, znajdowało się tam już dość rozinaitych osób cywilnych, wojskowych i z policji. — W swoim, t. zn. w drugim z rzędu, pokoju siedział insp. Łukomski i panna Pasternakówna, ponadto było tam kilku panów, między innymi wywiadowca Preszel.

Insp. Sawicki podszedł do p. Łukomskiego i poprosił go o udzielenie pewnych wiadomości o zamachu.

Insp. Łukomski opowiedział pokrótce cały wypadek, wskazał na p. Pasternakównę, jako na świadka, który widział sprawcę i spowodował jego aresztowanie, wreszcie oświadczył, iż otrzymał od dyr. Reinlendera telefoniczne polecenie prowadzenia śledztwa.

Początkowo insp. Sawicki przysłuchiwał się tylko dochodzeniom, prowadzonym przez insp. Łukomskiego, później sam rozpoczął wypytywać Pasternakównę o przebieg sprawy. —

W tych samych słowach, co poprzednio, powtórzyła Pasternakówna swoje zeznania przed p. Sawickim.

Między innymi mówiła: „Ja widziałam, że to ten pan... widziałam w jego ręku pudełko, widziałam rzut i huk... to jest ten sam sprawca”. —

Podczas przesłuchania — dokładnie sobie przypominam — Pasternakówna kilkakrotnie demonstrowała ruch, którym sprawca rzucał bombę. —

Przew.: Jak długo trwało przesłuchanie przez insp. Sawickiego?

Świadek: Kilkanaście minut, przez cały ten czas stałem obok niego, gdyż na mnie ciążył obowiązek przesłania raportu do władz przełożonych.

Przew.: Czy Pasternakówna opowiadała, czy też zadawano jej pytania?

Świadek: Było to płynne opowiadanie. P. Sawicki życzył sobie, by Pasternakówna opowiedziała wszystko, co widziała.

Przew.: Czy nie zauważył pan, by insp. Sawicki starał się pytaniami zbadać trafność opowiadania?

Świadek: Nie, tego nie zauważyłem. Przesłuchanie miało więcej charakter informacyjny.

WINA RIEDLA 217

Przew.: Czy pan Sawicki miał jakieś wątpliwości?

Świadek: Nie — słuchał opowiadania Pasternakówny i przyjmował je do wiadomości.

W obecność insp. Łukomskiego zwróciłem p. Sawickiemu uwagę, że mamy pewne dane i że trzeba je zameldować radcy Kwaśniewskiemu.

„Wiem o tem — odpowiedział — to się zaraz zrobi”.

Przewod.: Czy pan długo przebywał na policy?

Świadek: Byłem tam jaką godzinę, później wezwał mnie dyr. Reinlander, bym udał się do Wolewódtwa.

Raport swój przedłożyłem wicewojewodzie Wodźickiemu i on go przesłał Hughesem do Warszawy.

KOM. KAJDAN I INSP. SAWICKI W SPRZECZNOŚCI.

Przewod.: Zachadz pewna sprzeczność między zeznaniami p. Sawickiego a pańskimi. Podczas gdy pan twierdzi, że Pasternakówna demonstrowała ruch ręki nad głową — zeznaje insp. Sawicki, że Pasternakówna w pierwszym swym przesłuchaniu ukazywała wsteczny ruch opuszczającej ku dołowi ręki.

Świadek: Nie. Ja widziałem stanowczo rękę w górze. Bardzo dokładnie przypominam to sobie.

Przewod.: Któryś z panów myli się.

Świadek: Nie wiem. Ja podziwiałem wprost stanowczość, z jaką Pasternakówna zeznawała.

KOBIETA GODNA PODZIWIU.

Przewod.: Dlaczego pan podziwiał, cóż w tem było do podziwiania?

Świadek: Kobieta...

Przewod.: Pan zeznaje stanowczo, a przecież ja pana nie podziwiałem.

Świadek: No tak, ale ona jako kobieta...

Przewod.: W ten sposób pan to rozumie...

Proszę pana, według pana Pasternakówna zeznawała, że widziała w ręku oskarżonego pudełko, ona sama twierdzi, że mówiła „Broń Boże — pudełko nie widziałam, zauważyłam tylko ruch ręki i pakiet w powietrzu”.

Świadek: Ona mówiła, że widziała w ręku pakiet, przypominam to sobie bardzo dokładnie.

JAK KOM. SUCHENEK ATAKOWAŁ PASTERNAKÓWNEJ?

Przewod.: Czy przy przesłuchaniu Pasternakówny był obecnym kom. Suchenek, czy zadawał jej może jakie pytania?

Świadek: Tego powiedzieć nie mogę przypominam sobie natomiast inny szczegół. Opowiadał mi insp. Łukomski, że gdyby nie był trzymał Pasternakówny, byłaby mu uciekała. Zaatakował ją po piątym jakiś Suchenek i ona chciała uciec.

Przewod.: Co to znaczy zaatakował.

Świadek: Insp. Łukomski odnosił to słowo do tego, że Suchenek zarzucał Pasternakównę nieprawdę zeznań itp.

Zresztą tego co mi opowiadał o tem zajściu p. Łukomski nie uniem powtórzyć dosłownie.

ROLA BIERNEGO ŚWIADKA.

Przew.: A czy inne osoby przesłuchiwały panę Pasternakównę?

Św.: Bardzo możliwe, ale ja tego nie widziałem.

Przew.: A pan sam?

Św.: Ja przy Pasternakówny zupełnie nie przesłuchiwałem, byłem tylko obecny przy jej zeznaniach. Z chwilą gdy insp. Łukomski oświadczył, że poruczono mu prowadzenie śledztwa — moja rola stała się bierna.

Przew.: A czy rozmawiał pan z Pasternakówną?

Św.: Następnego dnia, gdy Pasternakówna była przesłuchiwana przez insp. Łukom-

Fati Patachon

Jako: 3613!
**KELNER I
DETERTYW**
Dzisiaj Kino CHIMERA

skiego, poprosił mnie p. Łukomski bym spisywał protokół, pisałem go więc pod dyktatem inspektora i Pasternakówny.

Przewodniczący: A później?

Św.: Później byłem obecny przy przesłuchaniu Pasternakówny przez p. Swolkena, sam jednak o nic nie pytałem.

Przew.: A potem?

Świadek: Później już nie. Ja wogóle do sprawy się nie wtrącałem.

Przew.: Czy innych świadków pan słuchał?

Św.: Możliwe, że czyniłem to z polecenia insp. Łukomskiego.

ŚWIADK KATEGORYCZNIE ZAPRZĘCZA.

Przew.: Czy zetknął się pan ze świadkiem Ulamem?

Św.: Owszem, widziałem się z nim.

Przew.: Według jego zeznań miał pana widzieć raz przesłuchującego czy też rozmawiającego z Pasternakówną.

Między innymi powiedział pan, a raczej krzyknął do niej: „Pani już trzy razy zmienia zeznania, niech się pani trzyma jednego”. Czy to prawda?

Św.: Nie — to nieprawda

Przew.: Na te okoliczności był świadek nowołany. Ja skończyłem swoje przesłuchanie.

OBRONA ROZPOCZYNA PRACĘ.

Dr. Landau: Czy to jest prawdą, że pan powiedział do Pasternakówny: „Także i my mówiliśmy, że to on”?

Św.: Nie.

Dr. Landau: Czy Grossnasa pan zna?

Św.: Nie przypominam sobie, czy się z nim zetknąłem.

Dr. Landau: Ten świadek potwierdza zeznanie inż. Ulama.

Świadek: Nie, to jest nieprawda.

Dr. Landau: Swego czasu otrzymał pan z Województwa doniesienie w sprawie Indaszowskiego i tow. Miał pan je u siebie przez dwa miesiące, co pan z nim zrobił?

Świadek: Doniesienie to otrzymałem wraz z poleceniem przeprowadzenia poufnych dochodzeń, jednakowoż przed poczynieniem jakichś stanowczych kroków, miałem otrzymać aprobatę insp. Sawickiego.

Dr. Landau: Uderza mnie to, że przez przeciąg 2 miesięcy nie pan w tej sprawie nie robił. Pańskie dochodzenia ograniczają się do stwierdzenia adresów, bądź też pewnych mało znaczących szczegółów?

Dr. Landau: Dlaczego pan te dwa miesiące nie nie robił?

Przewodniczący: Uchylam to pytanie, postawione w tej formie.

Dr. Landau: Pan otrzymał doniesienie w sprawie Olszańskigo. Co pan zdziałał w tej mierze? —

Świadek: Akta to wykażą.

Dr. Landau: Akta wykazują, że pan ograniczył się do stwierdzenia adresu Teofila Olszańskigo.

Świadek: Przeprowadziłem wywiad przez konfidantów. —

Dr. Landau: Proszę pana, ja wiem, jak polska polityczna praca, jeśli chce.

Świadek: Nigdy niechęci do służby nie ukazywałem. (Wesołość).

Na tem przewodniczący przerwał rozprawę do dziś, godz. 9 rano.

Dzisiaj dalszy ciąg zeznań kom. Kajdana.

Za utrzymaniem kursu złotego i wprowadzeniem drugiej waluty rentowej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (z) Na pierwszym punkcie głos nowy minister skarbu p. Zdziechowski, zwołanego na jutro posiedzenia sejm znajdują się trzecie czytanie projektu ustawy upoważniającej rząd do zaciągnięcia pożyczki zagranicznej. Przedtem jednak nowy szef rządu, p. Minister Skrzyński, przedstawi program nowego rządu. W dyskusji na trzecim czytaniu powyższej ustawy ma zabrać także

głos nowy minister skarbu p. Zdziechowski, który przedstawi sejmowi program finansowy. Jak program ten wyglądać będzie w szczegółach, o tem nic bliższego niewiadomo, natomiast z otoczenia ministra słychać, że p. minister Zdziechowski stanie na stanowisku utrzymania kursu złotego, oraz wprowadzenia drugiej waluty rentowej.

Sowjety liczą na ferment w armji polsk.

Wysłannicy sowjeccy otrzymali już instrukcje.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Z rozostanych przez władze sowieckie iskrowek, okazuje się, że liczą one na pewen wewnętrzny zatarg w armji polskiej i są zdania, że uzyskają przez to korzystną sposobność do rozwinięcia agita-

tacji komun. w armji. Do takiej właśnie roboty przygotowują się wysłannicy sowjeccy, którzy otrzymali w tym kierunku odpowiednie instrukcje. —

Zwycięzcy przestworza

8 aktów sensacyjnych przygód
wśród fakirów induskich.

36135

Il-ga i ostatnia seria filmu „Lot naokoło św.ata“ p. n.
Elen Richter, R. Szyncel, Bruno Kastner.

Umowy locarneńskie oddały niebezpieczeństwo wojny na Wschodzie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z). Według oficjalnego tekstu przemówienia, wygłoszonego w Izbie gmin przez Chamberlaina podczas dyskusji nad ratyfikacją umów locarneńskich, Chamberlain oświadczył że umowy te wzmocniły wysoce bezpieczeństwo granic wschodnich Niemiec, a zachodnich Polski i oddały w szczyt dotychczas, jako ciągła groźba, niebezpieczeństwo wojny na Wschodzie.

Ustalono na podstawie tych umów granice są częścią prawa publicznego Europy. Wszelkie zatargi pomiędzy Niemcami a Polską podlegają odąd arbitrażowi w bardzo szerokim znaczeniu. Przewidywane są nietylko badania prawnicze, ale również daleko idące kroki pojednawcze, co wszystko przyczyni się do złagodzenia zatargów.

Przesilenie rządowe we Francji. Briand tworzy gabinet.

Paryż. 23. listopada. (Pat) Misję utworzenia gabinetu powierzył prezydent Republiki Briandowi.

Briand zapewnił prezydenta, że uważa za swój obowiązek służyć mu z całą pomocą, na jaką tylko może się zdobyć w celu rozwiązania kryzysu i że wobec tego rozpocznie

konferencję od naradzenia się ze swoimi przyjaciółmi politycznymi.

Paryż. 23. listopada. (Pat) Jutro rano Briand złoży prezydentowi republiki sprawozdanie o poczynionych zabiegach, mających na celu utworzenie nowego gabinetu.

Tworzenie nowego gabinetu czesk. Ksiądz Hlinka domaga się autonomii dla Słowacji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Jak donoszą z Pragi, prezydent Masaryk powierzył misję utworzenia nowego gabinetu dotychczasowemu premierowi Svehli. Ponieważ komuniści odmówili swego udziału w nowym gabinecie, więc o-

prze się zapewne na dotychczasowej koalicji. Także partja słowacka nie chce uczestniczyć w nowym rządzie, gdyż ksiądz Hlinka domaga się bezwarunkowo autonomii dla Słowacji.

Skandaliczny proces.

Przedstawicielka arystokracji niemieckiej skazana za kradzież na rok więzienia.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa (z). Z Berlina donoszą: w Poczdamie, dawniej siedzibie Hohenzollernów, zakończył się wczoraj skandaliczny proces, którego bohaterką była jedna z przedstawicielek wysokiej arystokracji niemieckiej — hr. Bothmer. Zasadła ona na ławie oskarżonych za popełnienie całego szeregu kradzieży. Pomimo 10-godzinnej nadzwyczaj sprytniej obrony i bardzo dżentelmańskiego zachowania się męża, którego, nawiasem mówiąc, oskarżona szpetnie zdradzała, trybunał zasądził hrabinę Bothmer na 1 rok więzienia.

regu kradzieży. Pomimo 10-godzinnej nadzwyczaj sprytniej obrony i bardzo dżentelmańskiego zachowania się męża, którego, nawiasem mówiąc, oskarżona szpetnie zdradzała, trybunał zasądził hrabinę Bothmer na 1 rok więzienia.

Morderstwo i samobójstwo.

Warszawa. (AW). W domu akademickim „Bratni Pomocy“, student III. roku Włodzisław Wyganowski strzelił do swej narzeczonej, poczem popełnił samobójstwo. Stan jego narzeczonej jest beznadziejny.

nej, poczem popełnił samobójstwo. Stan jego narzeczonej jest beznadziejny.

DEMONSTRACYJNY STRAJK TELEFONISTEK.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Telefonistki warszawskie przerwą jutro na pół godziny pracę. Będzie to już druga demonstracja strajkowa, „która

ma przestrzec zarząd osławionej już z wyzykiwania telefonistek „Pasty“ przed bezwzględnością strajkiem, który wybuchnie bezwarunkowo, o ile słuszne postulaty telefonistek nie zostaną uwzględnione.

WYBITNE ODZNACZENIE UCZONEGO POLSKIEGO.

Warszawa (AW). Wybitny geograf prof. Romer został mianowany członkiem honorowym królewskiego towarzystwa geograficznego w Londynie. Odznaczenie to jest tem wybitniejsze, że liczba członków-cudzoziemców w tem towarzystwie nie przekracza liczby 50.

DWA SAMOLOTY DLA ARMII

Warszawa. (AW). Dziś odbędzie się uroczyste wręczenie armii dwóch samolotów bojowych zakupionych z drobnych składek policji województwa warszawskiego.

ZJAZD DYREKTORÓW SZKÓL MUZYCZNYCH

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z). Onegdaj zakończył tutaj swoje obrady trzydniowy zjazd dyrektorów szkół muzycznych w Polsce. Uczestniczyło w nim około 200 osób. Przedmiotem narad była sprawa podniesienia kultury muzycznej w Polsce i sprawa kwalifikacji, wymaganych dla zawodowych artystów. Uchwalone przez zjazd rezolucje będą przedłożone Ministerstwu oświaty. Następny zjazd odbędzie się wkrótce również w Warszawie.

Trup nieznanego mężczyzny.

(j) W dniu dzisiejszym znaleziono obok toru kolejowego, między ul. Źródłą a Pod Dębem, trupa nieznanego mężczyzny.

Leżąca nieopodal flaszeczka z esencją octową, oraz brak jakichkolwiek uszkodzeń cielesnych, wskazują na samobójstwo. Denat jest mężczyzną w wieku około 60 lat, jego ubranie i bielizna znajdują się w oplakany stanie.

Osoby, które mogłyby pewnymi wskazówkami przyczynić się do stwierdzenia tożsamości i samobójcy, winne zgłosić się w Urzędzie śledczym przy ul. Kazimierzowskiej.

NADESLANE.

z powodu zmiany tego artykułu, sprzedajemy **MATERIAŁY WELNIANE** niżej cen fabrycznych. 2997

F. KNAUER I SYN
Lwów, pl. KAPITULNY 2.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. I. MUND, b. sekund. szpit. wied. i lwow., ord. 8—10, 12—1, 3—6, w niedzielę 9—1, Lwów, ul. **ASNYKA 1** (róg ul. Pańskiej). Telefon 48—01. 36120

PRACUJESZ ZA WIELE I CZUJESZ SIĘ OSŁABIONYM — BIERZ CODZIENNIE SANATOR

2875

Podziękowanie.

JW Panu Dr. Prymarusowi Tadeuszowi Walichiewiczowi, zamieszkałemu przy ul. Fredry 4 — rzz JW Panu Dr. Brankowi Groo, za bezinteresowne przeprowadzenie nader ciężkiej operacji wewnętrznej serdecznie Państwu zapłać wdzięczna
36078 **Isła Mann.**

MARY PICKFORD

widzi się tylko na filmach-kołosach, które zdobywają świat cały swą genialną konstrukcją. — Takim jest właśnie potężny dramat p. n. 36126

„DOROTA VERNON“

który niebawem wyświetlany będzie w kinoteatrze „APOLLO“.

Tajemnicza misja polityczna. Zięć mikada japońskiego — pomocnikiem kucharza.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Dziennikarze amerykańscy wykryli przypadkowo, iż zięć mikada japońskiego zajęty jest w jednym z hotelów nowojorskich jako pomocnik kucharza. Interpelowany przez owych dziennikarzy zięć mikada oświadczył z flegmą, że przygotowuje się do funkcji kierownika hotelar-

stwa japońskiego, które chce zreformować na stopy nowoczesne. Donosząc o tem dzienniki amerykańskie zaznaczają, że cel misji zięcia mikada w Nowym Jorku jest mniej oryginalny, a natomiast więcej realny, czyli dają przez to do zrozumienia, że misja jego ma ukryte tendencje polityczne.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Wtorkowa rozprawa przeciw Steigerowi.

Dalszy ciąg zeznań komisarza Kajdana.

(Trzydziesty czwarty dzień rozprawy).

(rs) Rozprawa dzisiejsza zaczęła się przy wielkiem zainteresowaniu publiczności o godzinie 9⁵⁵.

Zeznania składał w dalszym ciągu podkomisarz Kajdan.

Obr. dr. Landau: Czy pan podkomisarz robił kroki przeciw Olszańskiemu także poza Lwowem. Czy pan zastanowił się nad tem, że on nie musi ze Lwowa pochodzić?

Św. podkom. Kajdan: Tak.

Dr. Landau: Co pan zarządził?

Św.: Odnosiłem się w tej sprawie do Tarнопola, gdzie był jakiś Olszański.

Robiłem wszystko to, co możliwe.

Dr. Landau: Czy pan zwrócił się do innych oddziałów Inf. przy starostwach o wywiad w kierunku nazwiska Olszańskiego, np. do Sambora, Przemyśla, Kołomyjki itd.?

Św.: Moja kompetencja ograniczała się tylko do terenu m. Lwowa.

Dr. Landau: Wkraczać poza Lwowem panu nie było wolno, ale dowiadywać się było wolno.

Św.: W każdym razie prowadziłem wywiad we Lwowie i poza Lwowem.

wywiad konfidencyjny, badając, czy nie natrafie na ślady znajomości z Olszańskim, Bez skutku.

Dr. Landau: Czy Mykietyń był pańskim konfidentem?

Św.: Tak, do 9. września 1924. Ale nie miałem do niego zaufania.

Dr. Landau: On także do pana nie miał..

Przew.: To nie należy do rzeczy!

Św.: Gdyby nie miał, to Wiadomości jego były nieścisłe, często mylne.

Całe święta Bożego Narodzenia

sprawa Redakcja Wieku Nowego jednemu ze swoich Czytelników. Pomiędzy stu fantami, przeznaczonymi do rozlosowania pomiędzy biorących udział w rozwiązaniu świątecznej szarady — znajduje się jeden, który chroni szczęśliwego udziałowca w gronie rozwiązujących od troski wydatków świątecznych.

Nr. 62 fantu, przeznaczonego do losowania zawiera: 10 klg. mąki pszennej, 5 klg. cukru, około 2 klg. ryby, 2 klg. kiełbasy wędzonej, 1 flaszka bongout, 100 papierosów egipskich, oraz 20 zł. gotówką na inne drobne świąteczne wydatki.

Giełda lwowska

z dnia 23. listopada.

Dolar amer. w wolnym obrocie rozpoczął kursiem 678 zł., osiągając w ciągu dnia na giełdzie oficjalny kurs 682 zł.

Transakcje nakotowane: Gazy Zachodnie zł. 100, Gazy wschodnie 850—960 zł., Bank Polski 44— zł.

Transakcje w akcjach: Z. B. K. zł. 006, 007; Bank Hipot. 031, 032, 033; Bank Przem. 014; Browary 755, 760, 765; Chodorów 500, 515; Chybie 395, 400; Cegielski 100; Gazolina 130, 135; Oikos 095; Parowozy 023; Polska Nafta 021; Siersza górnicza 175; Tesp 275.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Wtorek, 24. b. m. „Dziewczyna z Zachodu“. Ceny zmniejszone. Występ M. Sowilskiego.

Sroda, 25. b. m. „Nowi Panowie“. — Ceny zmniejszone.
Czwartek, 26. b. m. „Madame Butterfly“. — Ceny zmniejszone. Występ M. Sowilskiego.

TEATR NOWOSCI.

Wtorek, 24. b. m. „Codziennic e 5-tej...“ — Ceny zmniejszone.
Sroda, 25. b. m. „Mariateta“. Ceny zmniejszone.
Czwartek, 26. b. m. „Codziennic e 5-tej...“ — Ceny zmniejszone.
Początek przedstawień punktualnie o godzinie 7.30 wieczorem.

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT. ART. NA BIEŻĄCY TYDZIEŃ:

Wtorek d. 24 bm. godz. 20: Wieczór dyskusyjny. Inż. Stanisław Szczepanowski będzie mówił na temat „Zagadnienie naprawy Rzeczypospolitej“. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości wolny.

Czwartek 26 bm. godz. 20: Wykład Jana Parandowskiego p. t. „Sentymentalna Odyseja (moja podróż do Grecji). Zniżki wstępów tylko w przedsprzedaży.

SZPROTY polaniały

w firmie Ch. SOBEL, handel delikatesowy Lwów, Legionów 41. 36102

„DZIEWCZYNA Z ZACHODU“ wspaniała opera Puccini'ego zostanie wznowiona w dawnej obsadzie promierowej we wtorek, przyszłego tygodnia z pp. Platówną i Sowilskimi w głównych partiach.

NABOŻENSTWO ŻALOBNE za duszę śp. J. na Kazimierza Michalewskiego, dyrektora burm. Woj. Komitetu LOPP., wielce zasłużonego w sprawie propagandy lotnictwa w Polsce odbyło się w poniedziałek dnia 23. bm. o godz. 8.30 w kościele OO. Jezuitów. Na nabożeństwie byli obecni członkowie Woj. Komitetu LOPP. z prezesem Rybickim na czele oraz grono przyjaciel i znajomych nieodżałowanego zmarłego.

POMOC BEZROBOTNYM. W ostatnich dniach interweniował sobieście w Warszawie. Przewodniczący Zarządu Funduszu Bezrobocia we Lwowie Dr. Durkacz o zwiększenie kwoty na pensje dla bezrobotnej inteligencji. Na skutek tego Ministerstwo Pracy przekazało dalszych 12.000 zł. Wyplaty już wznowiono.

Również przedłużenie zasiłków dla robotników z 13 do 17-tu tygodni zostało pomyślnie załatwione.

PORADNIA DLA MATEK“ Chorążczyzna 22, zaprasza wszystkie matki, należące do „Poradni“, na pogadankę, która odbędzie się 26 listopada br. w czwartek o godz. 5-tej popoł. Mówić będzie Dr. Zofia Piłowska „O chorobach wenerycznych“. Goście mile widziani.

MAJSTERSKI KURS SZEWSKI WE LWOWIE urządzony zostanie w najbliższym czasie w Krajowym Patronacie rękodzielnictwa i przemysłu, plac Smolki 3, III, p. dla majstrów i czeladników. Nauka zawodowa będzie udzielana w godzinach wieczornych. Bliższych informacji udziela się w biurze Patronatu codziennie od godz. 11 do 2 w południe do 30 listopada.

(d) WYPADEK Z AUTEM. Ciężarówkarci autem wojskowym nr. 4342 kierował wczoraj Karol Schneider, szeregowiec z 6 dywizjonu. Na ul. Janowskiej najechał on na mielską latarnię i silnie ją uszkodził.

(d) ZATRUCIE GAZAMI KŁOACZNYMI. M. nionej nocy w rzeczywistości przy ul. Króla Leszczyńskiego 1. 35 czyszczone jancz kłocznią. Po otwarciu też wydobły się tak silnie trujące gazy, że dostawczy się do jednego z mieszkań zatruty Katarzyna Pańkowska, żona sierżanta, oraz jej troje dzieci. Lekarzy zatrutym pospieszyli z pomocą i przywrócili ich do przytomności.

Które dziecko z siódmego serialu jest najpiękniejsze?

HUPON, upoważniający do głosowania w konkursie piękności dziecka.

VII. SERJA

1) Nazwisko dziecka _____

2) Numer fotografii _____

Termin nadsyłania kuponów upływa z dniem 2 grudnia.

(d) **ARESztOWANIA.** Do aresztów policyjnych wczoraj dostał się: Karolina Breiwteser, zamieszkała przy ul. Sławkowskiej 1. 5, poszukiwana przez piąty komisariat; Michał Bawarski za kradzież kurtki na szkodę Jadwigi Kurzany z Zulestena; Teodora Hawrylukówna z Kleparowa za awanturę, wreszcie Michał Koźlik, robotnik inieł. Zakładu wodociągowego, który w stanie pijanym nagabywał i bił przechodniów na ulicy.

(d) **ZA WŁóCZEGóSTWO** po ulicach miasta zostali aresztowani: Władysław Tarnalski, Michał Masło, dozorca złodziej, Władysław Szczepański, Marian Riba, Karol Chrypiak i Michał Bednarski.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA. Wtorek 24. listopada: Artur Rubinstein, pianista. Piątek 27. listopada: Filip Szarf, skrzypek (Nowy Jork). 2998

PODZIĘKOWANIE.

Wydział Stowarzyszenia polskich rękodzielców i przemysłowców „GWIAZDA“ we Lwowie, składa tą drogą J.Wielmożnemu Panu Ignacemu Mikorewiczowi serdeczne podziękowanie za udzielenie pozwolenia wystawiania na scenie „GWIAZDY“ wszystkich jego prac scenicznych bez opłaty jakiegokolwiek honorarium.

ZA WYDZIAŁ:

Eugeniusz Preidl
sekretarz

Franciszek Trzyk
prezes

Włamanie we Lwowie.

(d) Ubiegłej nocy znowu we Lwowie wydarzyły się wypadki włamania, w czasie których sprawcy wyrządzili znaczne szkody.

Do mieszkania ogrodnika Michała Fredryka przy ul. Zborowskiej 1. 7 dostał się w nocy nieznan sprawca, po wybiciu szyby w oknie. Zabrał on dwa nowe ubrania, płaszcz gumowy, kurtkę nową z krymskim kołnierzem, dwie pary trzewików, lakiery i w gotówce 40 z.

Tak samo włamano się do mieszkania Izaka Kohna, przy ul. Alembeków 1. 11. Tu skradziono dwa srebrne lichtarze, srebrną łyżki i parę damskich bucików.

Wiele prac mieli włamywacze w rzeczywistości przy ul. Gódeckiej 1. 73. Dostawszy się na podwórko, przez okno wtargnęli do mieszkania Heleny Hluzmaowej. Tu w drzwiach wyrznięli otwór i tą drogą dostali się do sąsiedniego sklepu skór Miral Spertling, gdzie skradli 2 bale skóry.

Na pl. Bilczewskiego w rzeczywistości rod

1. 12 ofiarą złodzieji padła szafka wystawowa kupca Jakóba Goldberga. Po rozliczu tejże zabrali oni 12 sztuk trykotaży damskich i dziecięcych.

Również włamywacze wtargnęli do szkoły im. Żelkiewskiego przy ul. Sądowniczej 1. 70. Grasowali oni w kilku salach, w których porzabiali szafy i pozabierali z nich różnego rodzaju przedmioty.

Wielką też szkodę poniosła hurtownia tytoniu Nr. 9 Związku inwalidów przy ul. Skarbk. wsklej 1. 43. Po wybiciu otworu w murze, weszli do środka i zabrali dwa w rki tytoniu, wartości 1.104 zł. W czasie dochodzeń część tytoniu, porzuczonego przez sprawców kradzieży, znaleziono na strychu sąsiedniej realności przy pl. Strzeleckim 16.

Morderstwo przy ul. Miodowej. Mangott przed sądem.

(d) Wczoraj podaliśmy już treść aktu oskarżenia w sprawie zamordowania Adeli i Sabiny Flessers przez Pinkasa Mangotta.

Trybunałowi przewodniczy radca Dukiet, a jako wotanci zasiadają radcy Malicki i Rutka. Oskarża prokurator Gürtler, broni adwokat dr. Bromberg i dr. Weissglas, poszkodowanych rodziców zamordowanych córek zastępuje adwokat dr. Laub. Jako znawcy lekarze-psychiatrzy fungują dr. Demianowski i dr. Iwanowski.

Po odczytaniu aktu oskarżenia zeznawał Pinkas Mangott, liczący lat 26, rodem z Warszawy. Mówi powolnie, dość cichym głosem. Widać, że jest bardzo osłabiony, a na twarzy jego mocno zarośniętej odbija się pobyt w więzieniu. Nie czyni on wrażenia zwykłego mordercy, toteż wśród sędziów przysięgłych dało się zauważyć dla niego współczucie. Oskarżony mówi dość dobrze po polsku i nie stara się uniewinniać siebie, przedstawia jedynie przebieg całej sprawy odnośnie do miłości, jaką zapalał do zamordowanej Sabiny Flessers.

ZEZNANIA OSKARŻONEGO.

Mangott opowiada, że w Warszawie ukończył szkołę ludową. Rodzice jego mieli piekarnię, która dobrze prosperowała, a gdy w 1916 r. do Warszawy wkroczyli Niemcy, z powodu rekwizycji musieli piekarnię zwinąć. Następnie z wujem swoim prowadził małą piekarnię, a w r. 1919 powołany został do służby wojskowej i przez dwa lata służył przy 11 dywizji. Po powrocie z wojska, wziął się do komwojażerstwa towarami galanteryjnymi, a za teren handlu obrał sobie Lwów, w którym służył także w wojsku.

Do Lwowa jeździł co tygodnia, a gdy razu pewnego jechał ze swoim bratem Tobiaszem, który wiózł do Lwowa płaszcze na sprzedaż, w pociągu zapoznali się z Adela Flessers, wracając z Radonia od swego narzeczonego. Następnie obaj bracia z nią spotkali się we Lwowie i zapoznali się z jej siostrą, Sabina.

Gdy Mangott przyjechał do Lwowa, zawsze widywał się z Sabina i wchodził z nią w coraz bliższe stosunki i począł bywać w domu jej rodziców. Pewnego razu dowiedział się od jakiegoś chłopca, że Sabina ma narzeczonego w Ameryce. Na to ona mu powiedziała, że niejaki Abraham Czulka chce pojąć ją za żonę i zabrać do Ameryki, lecz z tego nic nie będzie. Również rodzice Sabiny wyrażali się lekceważąco o tym narzeczonem. Znajomość jego zamieniła się w miłość, a Sabina często mówiła mu, że go kocha. Pewnego razu Sabina przyszła do niego do hotelu, wtedy ją pocałował i wszedł z nią w intymniejszy stosunek. Gdy potem przez lekarza dra Hojnackiego stwierdził, że Sabina jest w odmiennym stanie, uważał za swój obowiązek z nią ożenić się.

Uczucia jego względem Sabiny z każdym dnem wzmagaly się. Tymczasem tak rodzice, jak Sabina zwlekali ze ślubem, a on już rozpaczal za Sabina, chcąc koniecznie mieć ją za żonę i bardzo za nią tęsknił, że nie mógł już w normalnym trybie prowadzić swoich interesów handlowych.

Gdy pewnego razu Sabina miała wyjechać do Ameryki, ogarnęła go rozpacz, skutkiem czego

postanowił już raz skończyć. Odbył z jej rodzicami i z nią ostateczną rozmowę. Jednak znowu oni ze wszystkim odrzucali, więc Mangott postanowił wycofać się, zwrócił jej listy, a swoje odebrał.

Wszelkie dalsze próby połączenia się z Sabina zawiodły go, wobec czego postanowił on ewentualnie zastrzelić Sabine, a następnie odebrać sobie życie.

Krytycznego dnia kupił w sklepie Gadka przy pomocy znajomego Siekierskiego rewolwer. Wieczorem był u Reginy Himmel, przyjaciółki Sabiny, chcąc się od niej dowiedzieć, co porabia Sabina.

Ody stamtąd wyszedł po godz. 10 w nocy, z przyzwyczajenia w rozświetlonym spacerował pod oknami mieszkania Flessersów. Jakkolwiek miał żal do tej rodziny, że z nim nieodpowiednio postąpiła, z trudem panował nad swoimi nerwami. Była to dla niego straszna noc. Przyszło mu na myśl, że Sabina w tej chwili śpi i nie wie, co z nim dzieje się. Wreszcie udał się na herbatę do kawiarni „Elite“. Tu w jasno oświetlonym lokalu, przy tonach muzyki i ogólnie panującej wesołości, przez myśl przeszły mu się różne obrazy. — Mianowicie, że przez okno włął do mieszkania Flessersów, cafe w rękę Sabine i do niej strzela, poczem sam ginie.

Pod ten wrażeniem wyszedł z kawiarni, udał się na ul. Miodową i tam dokonał swego czynu, a że zastrzelił także Adela, o tem dowiedział się później.

Przewodn.: Kto nalałował rewolwer?

Mangott: Zdaje mi się, że Siekierski.

Przewodn.: To jest niejasne. Przecież pan planował i powziął zamiar.

Mangott: No, niech mi pan powie, jak to ja miałem zrobić.

Przewodn.: Kiedy u pana powstał stanowczy zamiar zastrzelenia?

Mangott: U Reginy Himmel nie. Chciałem wykonać zamiar, gdy byłem pod oknami. Wtedy wymyślałem sobie, że śpi, więc może zrobię na drugi dzień.

Przewodn.: Ile pan oddał strzałów?

Mangott: Widzę, że pan mnie męczy. — Już powiedziałem.

Przewodn.: Czy strzelał pan do Hermana, — brata Sabiny?

Mangott: Wiem, że mówiłem „odsunąć się, tobie nie zlega nie chcę zrobić“. Rwałem się tylko wykonać to, co „potrzebowałem“. Wiem, że mnie odrywano, a ja chciałem tylko pokazać rewolwer, aby mieć wolną drogę do Sabiny.

Przewodn.: Ile pan oddał strzałów?

Mangott: Wiem tylko tyle, wiele byłem w nocy. Chciałem tylko Sabine zastrzelić, a potem odebrać sobie życie.

Na tem przewodniczący radca Dukiet odroczył rozprawę do dziś rana.

SPRZEDAŻ SPIRYTUSU
BON GOUT
LWÓW. RYNEK 3. 36076

Szarada świąteczna.

Pierwsza z drugą znajdź w rodzinie,

Druga z trzecią zawsze „mały“,

Czwarta z pierwszą albo z drugą

Da ci tonów szereg cały.

Całość pokarm bardzo zdrowy,

A więc — łamcie sobie głowy.

Za rozwiązanie powyższej szarady przewidziano „Wiek Nowy“ do rozlosowania

100 fantów.

łączniej wartości przeszło **1000 zł.** a mianowicie:

- | | | |
|---|---|---|
| <p>1) 20 zł. gotówką;
2) 10 klg. mąki pszennej;
3) Komplet powieści W. N. złożony z 10 tomów a to:
4) 2 flaszki wódki;
5) 5 klg. cukru;
6) 100 papierosów egipskich;
7) Prenumerata mies. „Wiek Nowego“;
8) Kornel Makuszyński „Wycinanki“;
9) 20 zł. gotówką;
10) 2 klg. kielbasy;
11) 1 klg. kawy palonej;
12) 10 klg. mąki pszennej;
13) Komplet pow. W. N. złożony z 10 tomów;
14) 100 grm. tytoniu „Xanti“;
15) 5 klg. cukru;
16) 2 klg. kielbasy;
17) Pren. kwart. „Wiek Nowego“;
18) 1 klg. czekoladek;
19) Pion Benoit „Koenigsmark“ powieść;
20) Około 2 klg. ryby;
21) 15 zł. gotówką;
22) 10 klg. mąki pszennej;
23) Komplet powieści W. N. złożony z 10 t.
24) 5 klg. cukru;
25) Pren. mies. „Wiek Nowego“;
26) 2 flaszki wódki;
27) Około 2 klg. ryby;
28) 2 klg. kielbasy;
29) 2 fl. wina;
30) Jan Tad. Wróblewski „Jaśnie Chamstwo“ powieść;
31) 1 flaszka wódki;
32) 10 klg. mąki pszennej;
33) 25 zł. gotówką;
34) Pren. kwart. „Wiek Nowego“;
35) 5 klg. cukru;
36) Komplet powieści W. N. złożony z 10 t.;
37) 100 papierosów egipskich;
38) Ad. Czartkowski „Pan na Tulczyńcu“, wspomnienie o „St. Szczęsnym Potockim“;
39) 2 klg. kielbasy;
40) 1 funt herbaty;
41) Około 2 klg. ryby;
42) 20 zł. gotówką;
43) Pren. mies. „Wiek Nowego“;
44) 10 klg. mąki pszennej;
45) 5 klg. cukru;</p> | <p>46) Tad. Mich. Nittmann „Bonoparte“, Opowiadania polskich wiarusów o Cesarzu;
47) 15 zł. gotówką;
48) 2 klg. kielbasy;
49) Komplet powieści W. N. złożony z 10 t.;
50) 1 klg. kawy palonej;
51) Stan. Wasylewski „Opowieści dziejące“;
52) 100 grm. tyt. macedońskiego;
53) 2 klg. kielbasy;
54) 20 zł. gotówką;
55) Pren. kwart. „Wiek Nowego“;
56) 1 litr bongout;
57) Komplet pow. W. N. złożony z 10 t.;
58) 10 klg. mąki pszennej;
59) 5 klg. cukru;
60) Wiktor Margueritta „Ulicznica“ pow. w 2 t.;
61) 2 klg. kielbasy;
62) 10 klg. mąki pszennej, 5 klg. cukru, około 2 klg. ryby, 2 klg. kielbasy wędzonej, 1 flaszka bongout, 100 papierosów egipskich, 20 zł. got.
63) 100 papierosów egipskich;
64) Około 2 klg. ryby;
65) 20 zł. gotówką;
66) Pren. kwart. „Wiek Nowego“;
67) 5 klg. cukru;
68) 10 klg. mąki pszennej;</p> | <p>69) Komplet powieści W. N. złożony z 10 t.;
70) Około 2 klg. ryby;
71) Stan. Wasylewski „Sprawy ponure“;
72) 5 klg. cukru;
73) Komplet pow. W. N. złożony z 10 t.;
74) 10 klg. mąki pszennej;
75) Pren. kwart. „Wiek Nowego“;
76) 20 zł. gotówką;
77) 100 grm. tytoniu „Xanti“;
78) 2 klg. kielbasy;
79) 1 funt herbaty;
80) 1 klg. czekoladek;
81) Około 2 klg. ryby;
82) Stan. Wasylewski „Przypadki Króla Jegomości“;
83) 100 papierosów egipskich;
84) 20 zł. gotówką;
85) Pren. kwart. „Wiek Nowego“;
86) 10 klg. mąki pszennej;
87) 1 litr bongout;
88) Komplet pow. W. N. złożony z 10 t.
89) 5 klg. cukru;
90) 2 klg. kielbasy;
91) Pren. kwart. „Wiek Nowego“;
92) 100 grm. tytoniu „Xanti“;
93) Ant. Ferd. Ossendowski „od szczytu do otchłani“;
94) 5 klg. cukru;
95) 10 klg. mąki pszennej;
96) Komplet pow. W. N. złożony z 10 t.
97) 1 klg. kawy palonej;
98) 2 klg. kielbasy;
99) Około 2 klg. ryby;
100) 50 zł. gotówką.</p> |
|---|---|---|

WARUNKI:

- 1) Udział w rozwiązaniu powyższej zagadki biorą wszyscy stali Czytelnicy „Wiek Nowego“. Na dowód, że się jest stałym czytelnikiem — dołączyć należy do rozwiązania 3 wycinki z zagadką z trzech rozmaitych dni.
- 2) Do wycinków i rozwiązania dołączyć dokładny adres.
- 3) Listy nadsyłać należy do „Działu szaradowego Wiek Nowego“ w terminie do soboty 19. grudnia włącznie.
- 4) Listy — prócz zagadki — nie powinny zawierać żadnego innego zięcenia.
- 5) **PUBLICZNE LOSOWANIE** o wyznaczone premie odbędzie się w niedzielę 20. grudnia, o godzinie 11-tej rano, w lokalu „Wiek Nowego“, Lwów, ul. Sokoła l. 4.
- 6) Wygrane premje będą do podjęcia w poniedziałek 21. grudnia
- 7) Wygrywającym z poza Lwowa będą premje, względnie ich ekwiwalent, przesłane pocztą.

Włamanie do jubлера Jarzyny.

(d) W sprawie onegdajszego włamania do sklepu jubilerskiego Jarzyny przy pl. Marjackim w hotelu Europejskim, śledztwo jest dalej energicznie prowadzone. Szkoła łączna wynosi 70 tysięcy złotych. Urząd śledczy wczoraj drogą telefoniczną o tem włamaniu zawiadomił wszystkie urzędy śledcze w państwie, podając równocześnie spis skradzionych przedmiotów.

Mianowicie skradziono: 3 pary kolczyków z perłami i brylantami; 2 pary kolczyków z brylantami o wadze 2 karatów i półtora karata; parę kolczyków z szmaragdami i brylantami; 4 pierścionki z szmaragdami i brylantami; 10 pierścion-

ków z brylantami; 10 broszek z szafirami, brylantami i perłami; 30 broszek różnych form i wielkości; 50 pierścionków z rylantami, szafirami i szmaragdami; 20 sygnetów męskich; złota papierośnice; 3 pary kolczyków z szafirami i brylantami; 2 złote zegarki „Omega”, jeden kryty; złoty zegarek bransoletowy „Omega”; 5 torebek srebrnych; 5 wisorków z brylantami; 5 par podłużnych kolczyków; 20 papierośnic srebrnych; 10 bransolet złotych z kamieniami; 2 sznurki pereł, orleańskich i barokowych; większą ilość brylantów, szafirów i rubinów, pozawijanych w papierkach.

Maszynka do odbijania banknotów.

Szajka oszustów przed sądem.

(d) Już w wczorajszym numerze „Wieku Nowego” podaliśmy akt oskarżenia, jaki został odczytany na rozprawie przeciw oszustom dolarowym. Dla uzupełnienia wczorajszej wiadomości należy zaznaczyć, że rozprawę prowadził radca Dworzak, jako wetanci zasiadają radcy Dr. Lócker i Młynarski. Oskarża prokurator Ogonowski, a bronią adwokaci: Władysława Horna, dr. Akser i dr. Pieracki; Samuela Auchmana i Dawida Gursteina — dr. Kibitz; Izaka Gera — dr. Roller; — Dawid Holzman zaś broni się sam, bez pomocy adwokackiej.

Na samym wstępie rozprawy dr. Kibitz podniósł zarzut niewłaściwości sądu, gdyż w tej sprawie wyprzedziły dochodzenia sądu w Kowlu i Piotrkowie. Trybunał jednak wniosek ten odrzucił.

ZEZNANIA HORNA.

Wobec tego pierwszy z oskarżonych zeznał Władysław Horn. Jest to rosły mężczyzna, ubrany w angielskie ubranie. Mówi ze swadą i zupełną pewnością siebie, gdyż nieraz już odpowiadał przed niejednym trybunałem. Oczy jego zdradzają chytrych. Mówił wczoraj przez pięć godzin, w czasie czego chwilami spoglądał na swoich obrońców, czy zadowoleni są z jego zeznań, którym z ciekawością przysłuchują się żony i rodziny oskarżonych. Są to przeważnie elegancko ubrane kobiety, zadrewniałe i uśmiechnięte. Niezwykle typy kobiet rosyjskich.

ZŁE DUCHY.

Naturalnie Horn wypiera się wszelkiej winy i twierdzi, że jego złym duchem był Gurstein, obok którego zajął miejsce Maks Seidl z Potrkowa — ślęgany obecnie listami gończymi. Horn przedstawia siebie jako niewinnego baranka, który raczej w tym procesie powinien być świadkiem. Tak samo oskarżony Horn dziwi się, dlaczego Berko Wohlfried z Lublina nie otrzymał aktu oskarżenia, tylko jest powołany na świadka, przy czem podnosi, że brzydka rolę w tej całej sprawie odegrała rodzina Friedmanów ze Lwowa przy ulicy Podlewskiego t. 6. zwłaszcza młoda Tusia Friedmanówna, która również będzie słuchana w charakterze świadka.

MASZYŃKA I „KROPLE”.

Dalej Horn opowiada, że Gurstein przedstawił mu się, iż w Rosji był zajęty w mennicy, a wczorami w domu tą samą czynność wykonał dla siebie. On to Hornowi przedstawił „maszynkę” do odbijania dolarów, którą w rzeczywistości była maszynka do nhalacji, i zaproponował mu fabrykację, na co Horn zgodził się, aby widzieć, jak to się robi, co też zgodę swoją uważa za „nieaktowny krok”. Pierwsza fabrykacja odbyła się w Piotrkowie w hotelu Wileńskim, gdzie Gurstein

Seidl pokazał mu wyjęte z „maszynki” dwa sfabrykowane dolary, zmieniane następnie w banku, które nawiasem mówiąc, były oryginalne. — Zachęcony Horn taką doskonałą fabrykacją przystąpił do ich spółki na 40 procent i włożył do tego interesu 1000 dolarów, poczem dał jeszcze 200 dolarów na zakupienie „kropli” do „maszynki” to jest potrzebnych medykamentów, a w rzeczywistości oszuści kupili w aptece „olejek goździkowy” i „chłńskie krople”

OSKARŻONY ŚWIADKIEM FABRYKACJI.

Do tego interesu Horn włożył jeszcze 1600 zł., a wreszcie 1750 dol., które włożono do „maszynki” celem odbicia, a gdy po sześciu godzinach je wyjęto, były spalone. Horn na widok takiej straty zemdlał, lecz oszuści pocieszali go, że jeszcze on „odbije się”, bo medykamenty czyli „krople” nie były dobre. Gurstein na nowe „krople” wziął od Horna jeszcze 70 dolarów, poczem za kupnem tychże jeździli do Stanisławowa i wreszcie we Lwowie w hotelu „Podolskim” przystąpili do fabrykacji w „inny sposób” bez pomocy „prasy” i „maszynki”, w czem już udział brał także Auchman. W hotelu oszuści odbili nogi od szafki pokojowej, położyli ją na podłodze, a pod nią włożyli w kopercie dolary celem odbicia. Na tej to szafce

kazali Hornowi śledzić przez sześć godzin i w ten sposób sobą przyćmiewać odbijki, sami zaś zaniknęli go w pokoju i wydalili się z hotelu. Po niejakiem czasie Horn, wiedziony ciekawością, odsunął szafkę i zaglądnął do koperty, a w niej znalazł jedynie białe papierki. Widząc oszustwo Horn pobiegł do Friedmanów, u których schodzili się fałszerze. Tu po wielkiej awanturze Friedmanowie oświadczyli, że szkodę mu zwrócą, czego jednak nie uczynili. Wreszcie dali mu 400 dolarów a na resztę weksle.

DALSZY SPÓLNIK.

Aby Horn „odbil się” wyszukano nowego spółnika. Był nim niejaki Bismar, dyrektor firmy A. Gross w Bielsku. Ten dyr. Bismar po odbyciu konferencji w obecności dyrektora Sicza i Grossmana zgodził się na przystąpienie do spółki i tam w Bielsku znowu próbowali „fabrykację” przy pomocy szafy, na której tym razem siedział jakiś wywiadowca policyjny. „Fabrykacja” na próbe udała się, „odbito” bowiem jeden banknot dolarowy i 20-złotowy, które w oryginałach oszuści sprytnie podłożyli.

DYREKTOR I FABRYKANT.

Zachęcony takim dobrym wynikiem dyrektor Bismar wciągnął do spółki Kollersteina, fabrykanta dywanów w Bielsku, stale zamieszkałego w Łodzi. Po odbytej konferencji aż w Równem fabrykant Kollerstein przystąpił do fabrykacji, ofiaro-

wując na ten cel sześć tysięcy dolarów, lecz pod warunkiem, że fabrykacja odbędzie się u niego w domu w Łodzi, dokąd też wyjechali wszyscy oskarżeni.

Takie to historie wczoraj przed sądem opowiadał Horn, poczem przewodniczący przerwał rozprawę do dziś rana.

MOŻLIWOŚĆ ODROCZENIA ROZPRAWY.

Z całego szeregu zamiejscowych świadków, kilku najważniejszych nie jawiło się w sądzie. Ponieważ prokurator oraz obrońcy obstają przy tem, aby ich koniecznie przesłuchać, gdy tylko oskarżeni złożą swoje zeznania, prawdopodobnie rozprawa jutro będzie odroczone.

Kronika sportowa.

PILKA NOŻNA.

WYNIKI ZAMIEJSCOWE.

KRAKÓW.

WISŁA—PODGÓRZE 5:0 (2:0). Piękne zwycięstwo Wisły nad twardym Podgórzem. Dwie bramki strzelił Reymann I, po jednej Reymann III, Kotlarczyk i Żelazny.

CRACOVIA—ZWIERZYŃCIECKI 2:2 (2:0). — Cracovia mimo 4-ch graczy rezerwowych po ostatniej klęsce z IFC. skompromitowała się po raz drugi, osiagając z drugoklasowymi zaledwie wynik remisowy.

CRACOVIA REZ.—JUTRZENKA REZ. 1:2 (0:2).

OLSZA—KRÓWODRZA 6:3 (2:3).

LEGJA—KRAKOWIANKA 3:3.

WARSZAWA.

VARSOVIA—SKRA 6:3 (5:1).

LEGJA—MAKKABI 5:2 (3:0).

KORONA—ORKAN 4:0 (4:0).

KATOWICE.

POGOŃ—DIANA 3:1 (3:1).

IFC. KATOWICE—KOLEJOWY KS. 7:3.

ORZEL—KATOWICE 0:6 3:1 (3:1)

POZNAŃ.

SPARTA—POSNANJA 2:7 (2:2).

POGOŃ—58 PP. 3:2 (1:2)

ŁÓDŹ.

LKS.—WIDZEW 3:0 (3:0).

WKS.—HAKOAH 6:1 (2:0).

DO PRZEPROWADZENIA DOCHODZEŃ w sprawie kwińskiego we Lwowie zawodostwa wśród footballistów, został przez PZPN. wydelegowany p. Szyca z Poznania.

Mamy nadzieję, że sprawa ta zostanie w najbliższym czasie wyświetlona i wydane zostaną odpowiednie zarządzenia, zapobiegające kompromitacji naszego footballu za granicą, która kpi z nas, nazywając nas krajem najbardziej zakapturowanego profesjonalizmu, w którym robi się „wszystko” (!!), by mieć gotówkę na opłacenie graczy.

Wzrosty redaktor:

BRONISŁAW LASKOWICZ

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

Z dziedziny mody.

Jak ubierać się powinna kobieta, która przekroczyła trzydziestkę. — Lekka krepa, c materiały wełniane. — Najnowsze modele sukien tego typu. — Moda a klejnoty. — Szeroka bransolety. — Szale z monogramami.



(?) Dla figury idealnej, znaczy to idealnej w dzisiejszem pojęciu, (bo malarze z epoki renesansu orzekliby, że tak smukłe sylwety kobiece są stanowczo antyklasyczne), nie trudno wybrać właściwe modele, które przepisuje moda na teraz. Smukłość obowiązuje dalej pomimo, że objętość sukni od dołu jest wcale pokaźna i wynosi nieraz parę metrów.

Cóż jednak począć, jeśli po przekroczeniu trzydziestki kształty stały się pełniejsze? Absolutnie potępić należy te panie, które przeprowadzają forsowną kurację „odtłuszczającą”, przyczem dzieje się to kosztem zdrowia i ładnego wyglądu. — Chcieć gwałtem schudnąć, gdy kształty są rubensowskie, wydaje mi się wprost głupio. Kuracja taka nie wychodzi na dobre. Skóra i mięśnie wiotczeją, twarz staje się szaro-żółta i pomarszczona, oczy tracą blask. Zamiast sięgnąć do takiej kuracji, uczynią panie znacznie lepiej jeśli dobierać będą do swej figury modele, które uczynią sylwetę smuklejszą. Płdy figury będą stanowczo ukryte, jeśli sukna dobrana zostanie należycie.

A więc przede wszystkim wybrać model sukni, która ma „dzwony” jedynie po bokach lub z przodu, a nie dookoła. Najlepiej jednak uczynią panie niskiego wzrostu, lub krępe, jeśli zrezygnują z wyraźnych dzwonów, a zadowolnią się owemi godets, umieszczonemi poniżej linii bioder w formie u góry bardzo wąskiej, jak u trzonka zamkniętego sztykretowego wachlarza.

Niezależnie od formy, uważać też należy, aby materiał, z którego suknia ma być uszyta, był odpowiedni. Wiele pań mylnie przypuszcza, że im cieńszy materiał, tem smuklej będą w takiej suknie wyglądały. Wybierają crepe marocain lub crepe georgette, fular lub najcieńsze jedwabie. — Należy uważać, aby materiał układał się miękko i spływał wzdłuż postaci bez załamywań. W wełnianej sukni, jeśli materiał jest miękki, stanowczo smuklej się wygląda, niż w sukni aksamitnej lub jedwabnej. Odradzamy stanowczo tafę. Jeśli musi być jedwab, to miękki.

Ważny także będzie kolor sukni. Unikać należy barw jaskrawych i materiałów wzorzystych, jeśli figura nie jest zupełnie smukłą.

Z kolorów polecić można przede wszystkim kolor czarny, który znowu stał się bardzo modny, dalej ciemno-zielony, ciemno-brązowy, wreszcie lilowy z odcieniem parmeńskich fiołków.

Przynosimy dzisiaj w naszej rycinie trzy modele takich sukien, których krój ma tę korzyść że czyni sylwetę o wiele smuklejszą.

Pierwsza w tej grupie suknia wełniana, uszyta w formie płaszczowej, przecięta jest w talii, nisko unieszonej. W tem miejscu umieszczoną została tiunika, której zadaniem dawać złudzenie, że linja figury jest smuklejszą. Głęboko w dół sięgający kołnierz szalowy ma również za zadanie „wydłużyć” sztucznie linję. Kołnierz ten jest nakryty gipiurową koronką, efekt, który powtarza się u dolnej partji rękawów. Wycięcie u szyi wypełnia



żabot z crepe georgette w kolorze ivoir, w jakim jest koronka.

Ta suknia może być z materiału w kolorze czarnym lub ciemno-zielonym.

Do modelu w pośrodku ryciny może być użyty jedwab lub materiał jedwabny (lecz jedwab miękki, spływający, jak wełna, wzdłuż linii ciała). Krój płaszczowy, krzyżuje się na ukos, a zamyka suknię na kilka guzików. Stebnowane szyny idą z prawego rantienia na ukos w dół, łącząc się z potrójną partją godets, które obszyte są futrem i tworzą małe drzwi.

Należy też zauważyć, że te godets dzwonowe można będzie przy zmianie mody zdjąć i zastąpić innym przybranem. (Suknia taka da się więc bardzo łatwo przerobić).

Niezwykle dyskretną formę dzwonów wykazuje model trzeciej na rycinie sukni. Jest to typowa suknia dla starszej damy (od 30 do 50 lat, zaledwie od tuszy!). Można ją też wszyć z materiałów uzyskanych po rozpróciu dwóch niemożliwych sukien jedwabnej i wełnianej, lub aksamitnej i koronkowej. Widzimy tu bowiem dwójaki materiał — kombinacja wyśmienita.



Najstosowniej będzie wyglądała kombinacja materiału koronkowego z aksamitem. Naprzykład czarny lub ciemno-lilla aksamit — koronka czarna lub ciemno-złota. Rękaw koronkowy, w ten sposób skombinowany, jak to podaje rycina, sprawi, że najsilniejsze ramie uzyska smuklejszą linję. W formie plastronu skrojony przód koronkowy służy jako podstawa do aksamitnej sukni płaszczowej. Boczne dzwony robi się z koronki, lecz nie powinny być sute. Ich objętość powiększy do złudzenia szczegól, że dłem są obszyte futerkiem, przez co „opadną” dokładnie i nie będą się płały z powodu wiotkości koronki. Futerko sięgnie powiem koronkę w dół. Boczne skrzydła płaszczowej tej sukni aksamitnej wiąże szew, roboty polamenteryjne. Jeśli koronka jest czarna, to szew, utrzymany jest w tym samym kolorze, jeśli koronka stare-złota, sznów dobiera się w kolorze ciemno-złotym.

Obecna moda narzuciła panom noszenie klejnotów, których przedtem nie widziano. Do łaski powróciły bransolety. Ale muszą to być szerokie obręcze ze złota lub srebra, zdobne w monogram. Może być wyryte także imię właścicielki. Bardzo modną formą bransolety będzie łańcuszek szeroki z pojedynczych ogniw złotych, każde ogniwko pokryte emalją w innym kolorze.

Szał, zdobny monogramem srebrnym lub złotym, albo utrzymanym w kolorze sukni, to najnowsza ozdoba do kostiumów i płaszczy.

OGŁOSZENIA

Dr. FILIP HALPERN

latem w Lubieniu 36111

ordynuje obecnie **Mickiewicza 10.**
WE LWOWIEW chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet
Dr. Regina Reichenstein-Nadłowa ordynuje pl. Ha-
licki 7 (nad Kaw. Centralną). Telef. 31-30. Leczenie lampą kwarcową.
34513ELEKTRYCZNE
ŻELAZKA

jakoteż garnuszki po zł. 13

„LUMEN“

Lwów, pl. Marjański 4.
3613250% TANIEJ
bo w składzie hurtowym sprzedajemy ubra-
nia męskie, dziecięce, oraz kurtki, raglany
na dogodnych ratach 36100**ARBEIT i BARON**
Lwów, Legionów 37, w podwórzu.

Obuwie za bezcen

pantofelki lakierowe z prawdziwego lakieru zł. 14—
Buciki damskie szwro i boxowe od 17 50
Buciki męskie boxowe gwarantowane 17 60
Obuwie dziecięce, kalosze i śniegowce w wielkim
3000 wyborze poleca firma**F. SCHNEIDER Lwów, Rynek 19.**
(Tanie bo wchód przez sień).Od 30 lat istniejąca firma obecnie
technicznie i powiększona — wytwórnia
pieczęci kauczukowych oraz Zakład ry-
towni-
czy — **Roman MINKIN**
Lwów, ul. Legionów 1, 29 (w pasażu).
Agenturom stamtąd z prowincji znaczny rabat.
Uwaga na imię i adres! 2954

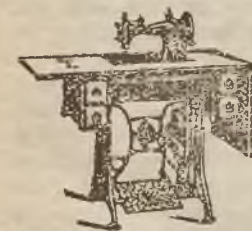
AMERYKAŃSKIE

drażki do stor

światowej marki „Hartshorn U. S. A.”

Trawę morską, włóściń, wszelkie przy-
bory tapicerskie, oraz towary żelazne — poleca
Skład towarów żelaznych **Jakob Hirschhorn,**
Lwów, Serbska 2. 3001 Rek za! 1999.

Maszyny do szycia

najnowszych systemów,
części składowe tychże,
orybory do krawieczyzny
do robót ręcznych poleca**A. MALINON**
Skład maszyn do szycia
Lwów, Wałowa 119. Tel. 28-88.Przyjmuję również ma-
szyny do naprawy. 36075

POSAD POSZUKUJA

ZDOLNA KRAWCZYNI poszukuje szycia po domach. Listy
pod DOMOWE SZYCIĘ do Adm: Wiek. 35894RUTYNOWANY pomo- handlowy branży spożywczej. —
władający językami polskim i niemieckim w stowie i pi-
śmie, który dotychczas pracował w byłem zaborze pru-
skim, zna spółdzielczość, przyjmie posadę magazyniera, —
książkowego lub kasjera. Listy do Adm: Wiek. Nowego
38899ZDOLNA krawczyni poszukuje szycia w domach prywat-
nych. Zgłoszenia list. Wiek N. WARUNKI PRZYSTĘPNE:
35885W APTECE LUB DROGUERII OBRĘBIE POSADĘ INTEL:
PANNA Z DŁUGOLETNIĄ PRAKTYKĄ. SAMODZIELNA
RECEPTARIUSZKA. Zgłoszenia z podaniem warunków pod
K: S: WIELICZKA, APTEKA SALINARNA. 3013MŁODA osoba posiadająca V klasę gimn. i szkołę handlową
poszukuje posady. Zgłoszenia pod H: Q: do Adm: Wiek.
36099:SZOFER—MECHANIK, wyzwolony ślusarz, z dobrą swia-
doctwami poszukuje posady: Zgłoszenia pod ZDOLNY do
Adm: Wiek. Nowego. — 36094:OSOBA Intel: wiek średni, poszukuje posady kasjerki blo-
kowej lub zarządu kuchni restauracyjnej, chemie obejmie
zarząd domu, szyć bardzo dobrze. Referencje pierwszo-
rzędnej firmy jak najlepsze. Zgłoszenia do Adm: Wiek.
pod ZAUFANA. 36082:MŁODY pomocnik fryzjerski poszukuje posady. Listy pod
PRYZJER do Adm: Wiek. 36077:ZDOLNA KRAWCZYNI z krojem poszukuje szycia w do-
mach prywatnych. Łaskawo zgłoszenia listowne pod BERTA
do Adm: Wiek. Nowego. 36072:PANIENKA z 7-tno klasową szkołą wydziałową poszukuje
miejsca do dziecka. Chętnie na wyjazd. Listy do Adm:
Wiek. pod RUTYNA. 36070MŁODA lepsza osoba poszukuje posady w restauracji, ka-
wiaru lub w cukierni, także na wyjazd; Tennebaum —
Lwów, Lwowska 72. 30066:LEPSZA służąca pójść do porządnego domu do wszyst-
kiego lub do dziecka i do naprawy domowej. Listy pod
LEPSZA SŁUŻĄCA do Adm: Wiek. 36061OBBAM 15-letnia sierota do krawczyń lub do podobnego
zalecia za wkł i mieszkanie. Listy pod SIEROTA Adm:
Wiek. Nowego. 36053:WIĘDZKA, rutynowana wychowawczyni poszukuje posady
do dzieci, zna się też na gospodarstwie. Łaskawo zgo-
szenia do Adm: Wiek. pod RUTYNOWANA WYCHO-
WAWCZYNI. — 36047NIEMKA poszukuje posady do wszystkiego lub do dzieci:
Listy pod STEFA do Adm: Wiek. 36042RUTYNOWANA BONA, wychowawczyni z syciem, poszu-
kuje posadę do lepszego domu, ewentualnie może przy-
gotować starsze dziecko do szkoły. Zgłoszenia do Adm:
Wiek. pod HALINA. 36027:SŁUCHACZ PRAW, mający praktykę biurową, bardzo zdolny
nauczyciel, przyjmie lekcje we Lwowie lub załatwi się
całkowicie przygotowaniem do egzaminu na wsi. Zelo-
szenia pod POWIĘTNY do Adm. Wiek. 9365BIEDNA ZAROBNIKA Z DZIECKIEM nie mająca dachu nad
głową, błaga o przyłecie jej do kandydy, w charakterze
dozorczyni; będzie pracować zupełnie bezpłatnie. Adres:
Kazimiera Czarna, Franciszkańska 17. 9300INTEL: osoba poszukuje miejsca do sprzątania. Łaskawo
zgłoszenia pod PORZĄDEK do Adm: Wiek. 9302

MALIŃSTWA

BARDZO przystojna panna, posiadająca stopień akademicki:
na stałe posadzie z płaca 400 zł, mies. muzykalna kom-
pletnie urządzona z wyprawą podłubi int, urzędnika państw
lub oficera ewent. bezdz. wdowca lat 30—40, z siedzibą
we Lwowie. Listy pod INTELIGENTNY do Wiek. 35823MATRYMONIALNE towarzyskie pismo „Fortuna — Versali”:
nr. 59 wyszedł, Egzemplarz 60 groszy. Ogłoszenia do nr.
60 przyjmują lub Redakcje: Kraków, Rynek 11; Lwów —
Buchstab, Legionów 21. — 2858DWIE młode sympatyczne panienki poznają w celu matz:
dwóch panów na stanowiskach: Listy do Adm: Wiek. dla
BLONDYNKI i BRUNETKI. 36097:SEPAROWANA lat 30, elegancka, sympatyczna, ale biedna,
pозна pana dobrego charakteru w celu matz: Z listami do
Adm: Wiek. pod GWIAZDA. 36085:ZAMOŻNY, 25 lat, z wykształceniem akademickim człowiek
ta droga branie poznać przystojną intel: pannę do lat
22, narędowność obywatela; małżeństwo nie wykluczone. —
Zgłoszenia pisemne okazicielowi leg: 1623 do Wiek. 3605721 LETNIA BLONDYNKA ma II-gi list do odebrania w Adm:
Wiek. Nowego. — 36052:

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową wydaną
przez P: K: U: Kałsz. na nazwisko Lieber Achtentuch:
35974PIOTR KASEJ z Brzegów, unieważnia książkę wojskową —
wydaną przez P: K: U: w Samborze: 3017UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację i książkę wojskową
na nazwisko Władysław Popowicz, Lwów. 36086ZGUBIONO dokumenta wojskowe i osobiste wydane przez
P: K: U: Stryl, unieważniam. Józef Pierozek. 36084:ZGUBIONA i unieważniona legitymacja między ul. Chod-
kiewicza a Sykstuska, „Związku teatrów włościańskich”:
zwrócić należy za wynagrodzeniem: Bielowskiego Nr: 4:
II: p: WP: Bartosiński. 36069:SKRADZIONA książka wojskowa na nazwisko Fedora Zwa-
ryca, syna Filipa z Uhrynowa, powiat Kałusz rocznika
1901 — unieważnia się: 36062UNIEWAŻNIAM dokumenta wojskowe wystawione na na-
zwisko podch: Mariana Pawelkiewicz—Radetzkiego przez
P: K: U: Lwów — powiat. 36041:UNIEWAŻNIAM dokument wojskowy na nazwisko Władysław
Spatzier, wydane przez P: K: U: Warszawa. 36049:UNIEWAŻNIAM zgubiony dokument wojskowy wydany przez
P: K: U: Lwów, Kleparów, Jan Pohorecki. 36038:

MIESZKANIA I SKLEPY.

4 POKOJÓ kuchnia, łazienka komfort, górna Lyczakowska
Pokoje kawalerskie z klatki schodowej z osobnym wej-
ściem zaraz wynajmie „Informator” telefon 446: Koper-
nika 22. — 25957SZUKAM pokój obszerny lub dwa mniejsze pokoje z ła-
zienką, komfort, z osobnym wejściem, najlepiej na I ple-
trze w pobliżu Śródmieścia za opłatą czynszu z góry za
dłuższy czas i zwrotem kosztów odnowienia dla starszych
inteligentni, bezdzielnych małżonków. Zgłoszenia do Ad-
ministra, Wiek. pod FRANCUZ — KATOLIK. 9309POSZUKUJE dwa pokoje z kuchnią lub jeden pokój z ku-
chnią ewentualnie duża stancja bez mebli; wynagrodzenie
wedle umowy; Zgłoszenia pod G: W: do Wiek. 35975ZAMIENIE dwa pokoje z kuchnią (dzielnica II.) na pokój
z kuchnią i jeden pokój oddalony; Zgłoszenia pod K: Zi
do Adm: Wiek. Nowego. 35993POKÓJ umeblowany, Śródmieście z wiktem i światłem
elektrycznym wynajmie katolikowi za 125 złotych. Zgo-
szenia pod CZYSTY do Wiek: 36020ELEGANCKI, obszerny pokój frontowy, centrum do wynaj-
mienia. Grodzickich 1, III: drzwi 2. 36125:SKLEP korzenny pokój i kuchnia do odstąpienia. Wiadomość
Chodkiewicza Nr: 9. 36127:POKÓJ umeblowany, ciepły, elektryka, najchętniej z utrzy-
mianiem wynajmie poważnemu panu. Nabelaka 24, II: pi-
na lewo. — 36095:POKÓJ, wejście z klatki schodowej zaraz do wynajęcia dla
dwóch kawalerów lub panien. Lyczakowska 10, I: piętro.
36092:DO WYNAJĘCIA pokój z osobnym wchodem, frontowy, —
umeblowany komfort. Pod BEZDZIETNI 2 do Administr.
Wiek. Nowego. 36051POKÓJ frontowy umeblowany z osobnym wejściem, wy-
najmie poważnym panom, Unii Lubelskiej 17, lewy parter
36081POKÓJ umeblowany słoneczny dla dwóch panów (pań) do
wynajęcia. Zgłoszenia pod DWORZEC do Wiek. 36079:POSZUKUJE mieszkania 2 pokoje lub 1 pokój i kuchnię,
lub 1 pokój kawalerski, najchętniej okolica Listopada. —
Zgłoszenia M: Morozowa, Długosza 25. 36063:ZARAZ do wynajęcia dom mieszkalny o 4 pokojach, kuchni,
drewniami itp. na Hołosku wielkimi, kwadrans drogi od
rogatki zamarynowskiej. — Wiadomość u p. Michała
Kinczla w Hołosku wielkim albo w kancelarii adw: Dra
Jankiewicza, Lwów, ul. Kurkowa 1: 5 36060POKÓJ, niska kuchnia, 2 pokoje, kuchnia i jedna stancja —
wynajmie. Działyskich 6. 36059:POSZUKUJE jednej osoby na mieszkanie za sprzątantę 12—3.
Kęboka 29, parter lewy. 36058:INTEL: wdowa weźmie na wspólne pomieszkaniu również
intel: pannę, która jest zajęta cały dzień. Listy do Adm:
Wiek. pod GRUDZIEŃ. 36057:LOKAL sklepowy Śródmieście poszukiwany. Listy do Adm:
Wiek. pod SZELIGA. 36056:ZA POKÓJ z niekrepułaczem wejściem udzieli lekcji i ewent
dopłace. Listy pod FILOZOF do Wiek. 36055ŁADNIE umeblowany pokój, centrum, najwyższy komfort —
wejście z korytarza, dla panów do wynajęcia. Listy Adm:
Wiek. BEZ ODSTĘPNEGO. 36054ODSTĄPIE pokój, Śródmieście Lyczakowska od gospodarza za
wypożyczenie kwoty czterysta złotych na rok. Zgłoszenia:
Hausnera 13, lewy parter. 36049:POSZUKUJE wspólnego mieszkania od zaraz. Listy adresu —
waz: ZOPJA do Adm: Wiek: 36046:POSZUKUJE współlokalki, studentki uniwersytetu, pokój
frontowy, z osobnym wejściem, urządzony z komfortem
Główna 7, 9-cie na prawo. 36049:

WOLNE POSADY.

AGENTÓW poszukuje do sprzedaży dokupnych obrotów. — Lwów, Tkacka 19. 36814

STENOGRAFI — wyznacza wszystkich bezpłatnie. Istotnie: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokołowska 39. 2685.

POSZUKUJE dwóch praktykantów do handlu korzennego. — Zgłoszenia: Lwów, Kozyńskiego 17. 26133.

POSZUKUJE zdolnego zegarmistrza, umiającego naprawiać taksmetry. Oferty pod TAKSAMETR do Wieku. 36114.

POSZUKUJE się panie sklepowa do korzennego sklepu — (fachowa). Zakłady mleczarskie, pl. Biłzowskiego Nr. 4. 36112.

SŁUŻĄCA do wszystkiego, tylko z dobrymi świadectwami; Horowitowa, Bema 12 C. 26115.

ZNANA dama fryzjerska (chrześ.) we Lwowie, poszukuje zdolnego pomocnika, może być z prowincji. Oferty należy wnieść do 1 grudnia pod STAJA do Adm: Wieku. 36199.

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiająca gotować potrzebna zaraz. Zgłaszać się tylko z dobrymi świadectwami, ulica Tamowska 28, Remiszewski, od 3-7. 36197.

POSZUKUJE mankuszystkę fryzjer Kotler, Legionów 19 — Hotel Bristol. — 36101.

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem, tylko z dobrymi świadectwami przyjmie zaraz. Zgłoszenia: Szewczyński 15, III; piętro na prawo. 26693.

POSZUKUJE czystej, zwinniej i bezwzględnie nożowej służki, umiającej dobrze gotować. Dobre świadectwa wymagane. Zgłoszenia: ulica Chrzastowskiej 11, II; piętro, — od godz. 5-6. 36087.

FRYZJERSKI pomocnik katolik zostanie zaraz przyjęty. — Rywiewca, Żółkiewska 75. 36045.

SŁUŻĄCA z dobrymi poleceniami poszukiwana. Szt. ulica Kopernika 14, II; piętro; 36040

ZAKŁAD dentystyczny poszukuje praktykanta (tki). Wiadomość: Biuro dzienników Scherera, Pasaż Hausmana; 36082.

KASJERKI kawiarnianej na wyjazd poszukuje Biuro Pracy Rynek 29. — 36024.

UCZNIA poszukuje dentysta Rappaport, pl. Mariacki 1, 7 (gdzie Kawiarnia de la Paix). Nauka 3-letnia wynosi 250 zł. 36065

ZDOLNA w sprzedaży wędlin pania sklepowa — zostanie zaraz przyjęta. Elektryczna wytwórnia wędlin Zaleskiego 111 36026.

POSZUKUJE zdolnego ogrodnika z praktyką. Odpisy świadectw posyłać Zarząd dóbr Oskrzestnice o. p. Książęce kofa Chodorowa, 35785

CHŁOPAK do wytek potrzebny: Cukiernia ul. Akademicka 1, 22. 35901

ROZMAITE

POCZAWSZY od 25 zł. wykonuje suknie, płaszcze, kostiumy, roboty pierwszorzędna, damski salon krawiecki Józef Flick, Błacharska 20. 35927

MYLNARZE! Szwajcarska góra jedwabna „Dnioura”, Siarki druciane; Konrad, Lwów, Pasaż Fellerów, 24422

ADWOKAT, wpływawa osobistość rutynowany w sprawach mieszkalnych Białychmiast pożądany. Listy pod G: B: do Adm: Wieku. 35983

EGZAMINOWANA MASAZYSTKA z dobrą praktyką, ładem w Truskawcu — wykonuje wszelkie masaż lecznicze i kosmetyczne, gineastykę. Zgłoszenia: Bekera Nr. 17 — II; p: u p: Sosnowej. 9310

PRACOWNIA futer Michała Malca przyjmuje roboty kuśnierskie. Ceny najniższe; Plac Mariacki 4, w podwórzu; 3608

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmie panie SOBIESKIEGO Nr. 30, parter. 34507

AKUSZERKA przyjmie panie na czas słabości: Niezamożnym niestawo. WAIOWA, 27, parter. 34506

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy — przyjmie panie; Asnyka 9, drzw. 2; 35774

AKUSZERKA samotna przyjmie panie. Ulica Józefa 3, — parter, Deutschman; 35684

SWIEŻO OPUSCIŁO PRASE: Dr. M: Mondtschein: O lekarskiej kosmetyce twarzy. Leczenie wargów, pierś, — plam watozobianych; Pielęgnowanie i leczenie włosów. — Usuwanie czerwoności nosa itd: Cena zł: 2, z przesyłką zł: 2,50. Do nabycia w księgarni Mariana Haskiera, — Stanisławów. — 2951

KURATORJA FUNDACJI St. Hr: Skarbka we Lwowie, rozpisuje niniejszem KONKURS na dostawę następujących artykułów: 1) kaszy hreczanej 200 kg; 2) kaszy jęczmieni 200 kg; 3) grysu kukurudzianego 250 kg; 4) fasoli 250 kg; 5) grochu 250 kg; 6) ryżu 200 kg; 7) soli 700 kg; 8) kawy 6 kg; 9) cykorii 25 kg; mleszczynie. Relektanci na powyższą dostawę w całości winni składać oferty do 1-go grudnia 1925 w protokole podawczym Centralnej Agencji stracji Fundacji St. Hr. Skarbka we Lwowie, Gmach Skarbkowski do godz. 12 el w południe. Kuratoria Fundacji zastrzega sobie prawo niewzględnienia żadnej z wniesionych ofert. 3609

TOREBKI damskie skórzane i jedwabne, portiele, tecki na akta wyrabia i naprawia specjalista Barasch. — plac Bernardyński 2. — 36123

PERFUMY francuskie i wody kolońskie kwiatowe na waga sprzedaje najtaniej Hais, Skarbkowska 6 (tobok kina Lew). 36124

I ZŁOTY kosztuje każda reperacja złotu — wykonana starannie tylko u Mandla, Kopernika 14. 36121

WALIZKI, kufry, tecki na akta, torebki damskie, wykonuje i naprawia Eldelshcim, Kopernika 14. 36122

BACZNOŚĆ PROWINCJO! (która często nie orientując się pada ofiarą omyłki) na Nr: i Firmo Guterma, Sykstuska Nr: 14, poleca ZEGARKI na całe życie. 36117.

PRACOWNIA SOKOŁOWSKIEJ przerabia suknie i nowe od 10-15 zł: kostiumy, płaszcze od 15-25 zł: szkownie; Baki 9, parter. Przyjmie dziewczynki 10 nauki. 36096.

PRZYJMUJE PRANIE do domu wykonuje starannie i sumiennie lice. Chodkiewicza 8. wiadomość u dozorcy: 36071.

NAPRAWA ZEGARKÓW pod kierownictwem fachowych sil szwajcarskich, uskuteczla H. Guterma, Sykstuska 14; 36029

NOWO OTWORZONY salon artystyczny wykonuje malowane szale, toalety balowe, suknie, abażury; ekwany, poduszki; jakież kwiaty na sposób paryski. Zamówienia przyjmujmie od 10-2 i od 4-7 godzin: „ARTISTIQUES” Ossolińskich 10, II; piętro. 35539

KUPNO I SPRZEDAŻ

KAPUSTA w główkach i kiszona z dostawa do domu w każdej ilości stale do nabycia. Zgłoszenia folwark Lesie — nice poczta Jajowiec. 35929

MOTORY różne Semi-Diesel od 6 do 120 HP i maszyny młynskie, kamienne, tokarskie, pompy, pasy, transmisje — poleca PR. OT Lwów, Batorego 4. 35417

ZARZĄD gminy w Zamarstynowie zakupi dla szkoły używarc fisharmonium. Zgłoszenia: — Szkoła nowszechna w Zamarstynowie. — 36047

NOWOCZESNA sypialnia jasna lasionowa z elegancką psycha komplet ekazylnie zaraz do sprzedania. Wyspiarskiego 3; parter. — 35952

FORTEPIAN lub pianino kupie zaraz. Ciołwka, Nowacki — Pańska 17. — 36000

FORTEPIAN pierwszorzędnej marki prawie nowy oraz pianino ekazylnie sprzedam. Nowacki, Pańska 17. 36001

KUPIJE meble fortepiany, obrazy, dywany, aneksy i t. p: Zgłoszenia z grzeszczności: Rynek 42, firma Markiewicz — handel korzenny. 36023

PIASZCZ nowy czarny do sprzedania; Antaniego 5, I, p: 35910.

FORTEPIAN „Bösendorfera” krótki, krzyżowy, czarny, — z pancerna płyta do sprzedania, około 1500 złotych, — Złoczów, ul: Chmielińskiego u Ivanusa. 36019

SPRZEDAM garnitur salonowy z lustrem, kilim, piasecz krymski, ulica Nowy Świat 3, parter pracy. 36113.

SPRZEDAM tania 4 nowe kola na gumy. Kowal — ulica Szewczyński 3. — 36113.

ŁOŻKO mosiężne do sprzedania, Nowy Świat 3, parter. — 36115

PIANINO „Berthleskie” czarne krzyżowe prawie nowe sprzedam za 1500 zł: Łyczakowska 57, oficyny, I; piętro; 36106

KUPIE dobrą rasową kore; Zgłoszenia pod H: K: do Adm: Wieku Nowego. 36105;

FORTEPIAN czarny, krótki krzyżowy, smalej marki ekazylnie sprzedam MONIUSZKO, Zimorowicza 10. 36083.

MEBLE salonowy garnitur sprzedam, Supińskiego Nr: 19 — II; piętro, drzwi 3. 36091.

„WIEK NOWY”
pomieszcza stale:

w poniedziałki — fejleton tygodniowy Raoria i przegląd sportowy.
we wtorki — przegląd mod,
w środy — „Włazek”, pismko dla dzieci,
w czwartki — dział filatelistyczny,
w piątki — dział szachowy,
w soboty — tygodniową kronikę listrowaną, listy ze stolicy, kinematogramy Rollego.

NAUKA

ROK ZAŁ. 1912. 3620 ROK ZAŁ. 1912.

KURSY HANDLOWE Z. OLSZEWSKIEGO
Kurkowa 38 (stacja tramwaj. 1, św. Antoni) Telef. 31-14, przyjmują wpisy na nowe kursy: 1. handlowe, 2. księgowości, 3. spółdzielcze, 4. stenografii, 5. pisania na maszynach.

Informacje i wpisy od godz. 10-12 i od 4-5. Dla ramcielsowych kurs i egowości system. korespond.

PEDAGOG rutynowany, który podzieli lekcji języka i konwersacji niemieckiej w godzinach wieczornych — zechce podać swój adres i warunki do Administracji pod K. 35916

KOEDUKACYJNE Kursy maturalne OSWIATA, zatwierdzone przez Kuratorium O. S. L. Lwów, Tytko dla zawansowanych w materiale naukowym kilka wolnych miejsc na: Kursie maturalnym gimnaz.; Kursie z zakresu 6 i 4 klas gimnaz. Zgłoszenia: Sekretariat Kursów Instytut Państwowy Lwów, Miłkowskiego 11, między 12-1 i 5-6; 2973

Nowe wpisy
Na kursa handlowe i spółdzielcze
Dr. Stanisława Barnatowicza
przyjmuje się do 1. grudnia 1925 r.
a) na półroczny kurs handlowy, b) na specjalny kurs spółdzielczy, c) na kurs pisania na maszynach. — Zgłoszenia tymczasowe w biurze buchalt. jęsem „Hermes”, Mickiewicza 16, Telef. 34-85. 36099

WYUCZAM wszelkich haftów, filce, wyrobów z włóczki no bardzo przystępnej cenie. Wiadomość: Jachowicza 17 — I; p: na prawo, oficyny, od 2-5. 36110.

1000-1509 ZŁOTYCH dam za przygotowanie mnie pod gwaranacją do matury gimnazjalnej. Oferty pod GIMNAZJUM Biuro dzienników, Hctmańska 22. 36104;

OKAZJA. Wiedeńska lodalnia, sypialnia, salon, kredens, — szafy, łóżka, nachostki, biurko, biblioteka, serwanika, rozmaite stoly, stoliki, krzesła, szafarka, taborety, stoliki do kart, umywalka, duży dywan oraz inne rzeczy sprzedam tania MAGNES, Sklep komisowy, Pańska 12, róg Batorego 36089.

FORTEPIAN krótki krzyżowy „Wirth-Bösendorfer” prawie nowy do sprzedania; Wiadomość: Brod, Handel delikatesowy ulica 3 go Maja 17. 36028

SUCZKARNIE używana sprzedam; Kochanowskiego Nr: 92. 36082.

WÓZEK dziecięcy używany do sprzedania. Ulica Frybmańsk. Nr: 1, I; piętro na prawo. 36064.

KUPIE zaraz średnia realność we Lwowie (nie w śródmieściu) z wolnem 4 pokojowem mieszkaniem. Listy do Wieku pod WPLATA CIOŁWKA. 36051

DOMEK kamie, wkład około 2000 zł: reszta w ratach, pewne zabezpieczenie. Listowne zgłoszenia pod M: B: 2000 do Adm: Wieku Nowego: 36050.

KUPIE sklep korzenny w dobrym miejscu z mieszkaniem. Podać cenę. Listy pod SKLEP do Adm: Wieku; 36048

DWUPLETOWA kamienica w śródmieściu, pełny komfort; na I piętrze 7 pokoi wolne, sprzedam za 15.000 dolarów; Tamże 6-7 pokoi wolne na biuro. Pośrednictwo wykuczam. Oferty pod ZAGRANICA do Adm: Wieku, 36044.

ZŁOTO — srebro — perły — brylanty — diamenty kupuje po najwyższych cenach Guterma, Sykstuska 14. 36031

KAFLOWY piec ekazylnie sprzedam tania. Wiadomość: Dwernickiego 34; — 36025

KORZYŚNIE do nabycia realność położona blisko Rohatyna przy wiosce o rahlwym gościńcu i rzecze składająca się z ogrodu, dużego murowanego krytego dachówka budynku, który nadaje się na założenie sklepu lub przedsiębiorstwa przemysłowego. Wiadomość w Biurze dzienników Scherera, Lwów, Pasaż Hausmana; 36029.

2500 CEGIEŁ loco piec „Syrniówka” ekazylnie sprzedam ELTEHA, Legionów 37. 36033.

FORTEPIANY, pianina, fisharmonie pierwszorzędnych fabryk, najnowsze modele, mało używane zawsze na składzie — najtaniej sprzedaje: mienia tylko za gołwki HANAK, Lwów, Pańska 21, Telefon 35-45. 34889

WILCZURY i seterke tania sprzedam. Trauguta Nr: II, piętro. — —

"AUTOMOBILE" nowo zorganizowane warsztaty precyzyjne, pod kierownictwem sił fachowych, specjalny dział dla wyrobów **kół zębatych ze stali szlachet. cementowanych. Do generalnych remontów** przyjmuje się automobily różnego typu, traktory, motory: olefikowe, ropne, benzynowe itp. oraz wszelkie roboty maszynowe, frezerskie i tokarskie. 36073

A. WIETCHY Lwów, — Króla Leżczyńskiego 20-24.



POZBYCIE SIĘ ARTRETYZMU — REUMATYZMU

bez wszelkiego niebezpieczeństwa?

Reumatyzm jestto okropna nader rozpowszechniona choroba, nie szczędzi ani biedaków, ani bogaczy, ofiar swych szuka zarówno w chatach ubogich, jakoteż w pałacach. Nader wieloronne są postaci, w których cierpienie to się objawia i bardzo częste choroby znane zazwyczaj pod rozmaitymi nazwami, — są niczem innym, jak tylko reumatyzmem. Są to albo bóle stawowe, lub w ścięgnach, Innym znów razem są to obrzmienia oddzielnych części, lub zniekształcenie rąk i nóg. Kurcze, klócio, bóle przeszywające w rozmaitych częściach ciała, jak również osłabienie wzroku, bywają często następstwem reumatycznych i artretycznych cierpień. Jak welostronny bywa obraz choroby, tak rozmaitym jest dobór wszelkich możliwych i niemożliwych leków, mikstur i maści itp. środków, zalecanych cierpiącej ludzkości. Większość tych środków nie jest w stanie wyleczyć w najlepszym razie przynoszą tylko ulgę. To, co my polecamy, stanowi leżenie zapemocą picia wód mineralnych, co już w celu cierpiących

ULECZYŁO.

3014

Nasza kuracja jest doskonała i działa szybko. Dla zdobycia dalszych zwłaśkó w postanowiliśmy każdemu, kto do nas napisze,

ZUPEŁNIE DARMO PRZEŚLAĆ

nasze nader i interesujące i pouczające pismo zdrojowe. A więc komu dokuczają bóle, kto pragnie wyleczyć się szybko, radykalnie i bezpiecznie ze swoich cierpień, ten niechaj jeszcze dzisiaj napisze do nas pod adresem: **August Märke, Berlin, Wilmersdorf Bruchsalerstr. 5, oddz. 395**

PRZETARG.

Dyrekcja Państwowego Monopoli Spirytusowego ogłasza, że w dniu 1. stycznia 1926 r. na terenach objętych pełnym monopolem, mianowicie w Województwach Wileńskim, Nowogrodzkim, Stanisławowskim, Tarnopolskim, Poleskim i Wołyńskim

niezależnie od organizowanych Państwowych hurtowni, sprzedaż hurtową wyrobów P. M. S. powierzona zostanie prywatnym koncesjonariuszom na warunkach sprzedaży komisowej.

Szczegółowe warunki umowy t. zn. „Hurtowni Komisowych“ zainteresowani przeglądają mogą w oddziałach D. P. M. S. w Wilnie — ul. Piłsudskiego Nr. 2, w Brześciu n/B — ul. Zyguntowska Nr. 75, w Łucku — ul. Czackiego Nr. 8, we Lwowie — ul. Rutowskiego Nr. 17 oraz w najbliższym Urzędzie Akcyz i Monopolów. 35991

Ostemplowane pisemne oferty w opieczętowanych kopertach należy składać w **Oddziałach** według wyżej wskazanych adresów **do dnia 1. grudnia 1925 r.**

W ofercie winien być oznaczony numer koncesji, data wydania i Urząd, przez który została wydana koncesja, oraz wysokość deklarowanej **próvilji od obrotu bez żadnych dodatkowych zastrzeżeń.**

W przetargach przyjmują udział dotychczasowi koncesjonowani fabrykanci wódek i hurtowni.

Prawo pierwszeństwa mają osoby uprzywilejowane rozporządzeniem p. Prezydenta Rzeczypospol. Polsk. z dn. 27. 12. 24 r.

Dyrekcja Państwowego Monopoli Spirytusowego zastrzega sobie prawo wyboru kandydata.

Przy składaniu ofert należy przedstawić kwit Kasy Skarbowej na wniesione tam jako wadium **zł. 500**—

Oddział D. P. M. S. we Lwowie wyjaśnia, że D. P. M. S. projektuje utworzenie „Komisowej hurtowni“ w **Województwie Tarnopolskim** w miastach: 1) Radziechów, 2) Przemysłany, 3) Zborów, 4) Skalat, 5) Podhajce, 6) Trembowla, 7) Husiatyn, 8) Bucz cz, 9) Borszczów, 10) Zaleszczyki, 11) Zbaraż, a w **Województwie Stanisławowskim** w miastach: 1) Kosów, 2) Śniatyn, 3) Nadwórna lub D. latyn, 4) Tlumacz, 5) Zydaczów L. 2789/25.

Jakie są główne zalety

MYDŁA „MUNKA“?

1. Mydło „MUNKA“ wyrabiane jest jedynie tylko z najprzedniejszych i najczystszych surowców zagranicznych.
2. Mydło „MUNKA“ wolne jest pod gwarancją od wszelkich szkodliwych domieszek.
3. Mydło „MUNKA“ posiada świeży, przyjemny zapach, gdyż wolne jest również pod gwarancją od tranu i innych tanich tłuszczów cuchnących.
4. Mydło „MUNKA“ posiada największą zawartość tłuszczu, ja a wogóle przy mydle do prania da się osiągnąć.
5. Mydło „MUNKA“ dostarczane jest w stanie zupełnie suchym, co wpływa oczywiście także bardzo dodatnio na jego wydajność i siłę odczyszczającą.
6. Mydło „MUNKA“ wyrabiane jest na podstawie 80 letniego doświadczenia własną, specjalną metodą, potęgając jeszcze bardziej jego bezkonkurencyjną dobroć.

UWAGA! Oryginalne mydło „MUNKA“ wyrabiane jest jedynie i wyłącznie tylko przez

PIERWSZĄ KRAJOWĄ PAROWĄ FABRYKĘ MYDŁA

SZYMONA MUNKKA w Żywcu

ROK ZAŁOŻENIA 1846!

36119

12.000 Zł. rocznie zarobi ten, kto złoży 3.000 dolarów w pierwszorzędnym krajowym interesie i zabezpieczy sobie byt na całe życie. Pierwszeństwo mają katolicy. Zgłoszenia pod „Poważny Interes“ do Adm. „Wiek“ 36680

Za 1 zł. wykonuje każdą reperację zlotniczą na poczekaniu
WOLF, Sobieskiego 2,
36116

Drobne ogłoszenia

we „Wiek Nowym“ kosztują:

Jedne słowo	6 gr
Słowo w rubryce „Kupno i sprzedaż“	8 „
„Matrymonialne“ lub „Koresp. prywatna“	13 „
„Posad poszukują“	4 „
Pierwsze słowo, oraz słowa, które mają być drukowane tłustym drukiem, kosztują podwójnie.	
Należytość gotówką lub w markach pocztowych. Na numer dowodowy dołączyć 20 gr.	

Adm. „Wiek Nowy“
Lwów, Sokola 4

3670